

JAROSŁAW PIETRZAK

<https://orcid.org/0000-0003-0341-2273>

Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

APARAT ADMINISTRACYJNY DÓBR JAROSŁAWSKICH  
KRÓLOWEJ MARII KAZIMIERY D'ARQUIEN SOBIESKIEJ  
W LATACH 1697–1699: LUDZIE – FUNKCJE –  
SIECI KONTAKTÓW\*

**Zarys treści:** W pracy przeanalizowano kontakty pomiędzy urzędnikami dóbr jarosławskich należących do królowej Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej na przestrzeni 1697–1699. Na wstępie odniesiono się do definicji dworu jako ogółu relacji łączących urzędników oraz przedstawiono cel, którym była próba nakreślenia kontaktów i ich wymiaru. W rozwinięciu ukazano skomplikowane dzieje własnościowe dóbr jarosławskich, działalność Jana III i jego małżonki celem podniesienia wydajności ekonomicznej tychże dóbr. W dalszej części Autor skupił się na ukazaniu struktury aparatu administracyjnego oraz zadaniach urzędników. W kolejnej części, głównie na podstawie korespondencji, ukazano więzi i powody kontaktów urzędników. Całość pracy wieńczy podsumowanie, w którym odniesiono się do relacji emocjonalno-uczuciowych oraz klientalno-patronackich jako czynników decydujących o powodach relacji.

**Content outline:** The work presented the status of connections between clerks managing the goods of Jarosław belonging to Marie Casimire d'Arquien Sobieska throughout 1697–1699. The work consists of the introduction, which referred to the definition of court as a totality of relations between clerks and presented a goal that is an attempt to outline the connections and their extent. The body revealed the complicated history of ownership of the goods of Jarosław, the activity of Jan III Sobieski and his spouse which aimed to improve the economic efficiency of the goods. In the following part, the author focused on showing the framework of the administrative apparatus and the duties of clerks. In the next part, mainly based on the correspondence, he showed the bonds and reasons of connections of clerks. The whole work is rounded off by a conclusion, which referred to the emotional relations and relations between patrons and clients as factors deciding the reasons for relations.

**Słowa kluczowe:** służa, administracja, latyfundium, Jarosławszczyzna, Sobiescy, spław wiślany



**Keywords:** servant, administration, latifundium, Jarosław Region, House of Sobieski, log driving on the Vistula River

## Wstęp

Jedną z definicji dworu oznaczała interakcje, w jakie wchodziła ze sobą społeczność dworska, a także istnienie środków pozwalających na powstanie struktury hierarchii i zależności. Zgodnie z tym, istota dworu opierała się na kontroli przekazywanych i odbieranych informacji dotyczących materialnych, normatywnych i symbolicznych podstaw jego działania. W takim ujęciu dwór był strukturą czysto mechaniczną, funkcjonującą w określonej przestrzeni. Wspomniane wyżej interakcje pomiędzy mocodawcą/mocodawczynią a dworzanami sprawiły, że dwór był środowiskiem żywym, tworzącym niezliczone i wielowymiarowe relacje między ludźmi. Stanowił tym samym formę systemu społecznego powstałego dzięki kontaktom, komunikatom werbalnym oraz przekazom niewerbalnym (symbolicznym)<sup>1</sup>. Wykształcona w ten sposób sieć pozwalała na poszukiwanie, odkrycie i interpretację postaw, uczuć, form komunikacji, wpływów międzyludzkich, stosunków podległości, a co za tym idzie, ożywienie dworskiej struktury nieograniczonej do personaliów, piastowanych godności i urzędów czy pełnionych obowiązków<sup>2</sup>. Dzięki temu dworzanie tworzyli swoisty mikroświat, decydując o rytmie, organizacji, atmosferze i codzienności dworu<sup>3</sup>. W takim

---

<sup>1</sup> T. Parsons, *System społeczny*, tłum. M. Kaczmarczyk, Kraków 2009. Szczegółowe omówienie teorii Parsonsa zob. J. Hirschbiegel, *Der Hof als soziales System*, „Mittellungen der Residenzen-Kommission der Akademie der Wissenschaften in Göttingen” 3 (1), 1993, s. 11–25; tenże, *System Der Beitrag der Systemtheorie nach Niklas Luhmann für eine Theorie des Hofes*, w: *Hof und Theorie. Annäherungen an ein historisches Phänomen*, red. R. Butz, J. Hirschbiegel, D. Willoweit, Köln 2004, s. 43–54.

<sup>2</sup> Członkowie dworu posiadali „użytkowe” i służebne znaczenie przy władcy. Stanowili także najbliższe otoczenie swego chlebobdawcy w dni powszednie i w czasie ceremonii, a swoją obecnością podkreślali jego splendor; szerzej o tym zob. M. Vale, *The Princely Court. Medieval Courts and Culture in North-West Europe 1270–1380*, Oxford 2001; tenże, *Ritual, Ceremony and the “Civilizing Process”. The Role of Court, c. 1270–1400*, w: *The Court as a Stage. England and Low Countries in the Later Middle Ages*, red. S. Gunn, A. Janse, Woodbridge 2006, s. 13–27; I. Duindam, *Vienna and Versailles. The Courts of Europe’s Dynastic Rivals 1550–1780*, Cambridge 2003. W tym miejscu warto posłużyć się teorią aktora sieci dla opisu rzeczywistości i powiązań pomiędzy członkami zbiorowości; zob. K. Abriżewski, *Teoria aktora-sieci Bruno Latoura*, „Teksty Drugie” 2007, nr 1–2, s. 113–126.

<sup>3</sup> J.-F. Solnon, *La cour de France*, Paris 1987; R. Costa Gomes, *The Making of Court Society. Kings and Nobles in Late Medieval Portugal*, Cambridge 2003; W.S. Magdziarz, *Uwodziciele władzy. Geneza i organizacja dworu Ludwika XIV*, Warszawa 2013.

właśnie kontekście pragnę przyjrzeć się dworowi jarosławskiemu, czyli personelowi administracyjnemu pełniącemu zarząd nad dobrami jarosławskimi i czuwającemu nad sprawami gospodarczymi królowej Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej.

Poza przypomnieniem okoliczności wejścia królowej w posesję i jej wpływu na polityczne, społeczne, gospodarcze, wyznaniowe i kulturalne przedsięwzięcia w tzw. hrabstwie jarosławskim, skupię uwagę na ludziach tworzących aparat biurokratycznych, powierzonych urzędnikom funkcjach, a co najważniejsze – na relacjach łączących oficjalistów i arendarzy w dziele wypełniania powierzonych im zadań oraz na ich stosunku do mocodawczyni. Uwidocznę to sieć kontaktów oraz wskażę możliwości awansów i karier. Swoje rozważania zamknę w krótkim przedziale czasowym lat 1697–1699. Wybór ten podyktowany jest najpełniejszą dokumentacją źródłową w postaci korespondencji, inwentarzy, sumariuszy i kwitów odnoszących się do pionu zarządczego jako grupy ludzi na usługach królowej. Dodać trzeba także, że okres ten obfitował w wiele przełomowych dla rodziny Sobieskich wydarzeń, zainicjowanych śmiercią Jana III. Dotyczył on bowiem klęski kandydatury królewicza Jakuba w staraniach o koronę królewską, zniszczenia dóbr ziemskich należących do królowej przez konfederatów Piotra Baranowskiego, tłącego się konfliktu pomiędzy królewiczami a nowym monarchą Augustem II oraz wyjazdu królowej do Rzymu w październiku 1698 r.<sup>4</sup> Kolejne lata okazały się podobnie niełaskawe w związku z początkami

---

<sup>4</sup> Dzieje bezkrólewia po Janie III i postawy Sobieskich zostały bardzo dobrze opracowane. Warto przy tym odnieść się do niektórych opracowań i studiów; zob. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty*, Katowice 2011 (tam starsza literatura dotycząca problemu); też, *Francuskie zabiegi o koronę polską po śmierci Jana III Sobieskiego*, Katowice 2009; też, *Królewicz Jakub Sobieski i jego kontakty z dworami europejskimi do wybuchu wielkiej wojny północnej*, „Więki Stare i Nowe” 4 (9), 2012, s. 20–43; też, *Bezkrólewie po śmierci Jana III Sobieskiego w narracji ambasadora francuskiego Melchiora de Polignac*, w: *Narracje, (auto)biograficzna, etyka*, red. L. Koczanowicz, R. Nahirny, R. Włodarczyk, Wrocław 2005, s. 301–313; też, *Maria Kazimiera wobec elekcji po zgonie Jana III Sobieskiego*, w: *Z dziejów XVII i XVIII wieku*, red. J. Kwak, Katowice 1997, s. 106–116; też, *Awantury o związek wojska litewskiego w bezkrólewiu po śmierci Jana Sobieskiego i kwestia jego inspiracji przez Marię Kazimiery*, w: *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI–XVIII w. Konfederacje staropolskie*, red. A. Perłakowski, D. Rolnik, F. Wolański, Kraków 2022, s. 135–152; E. Jastrzębska, *Maria Kazimiera Sobieska wobec kandydatury syna Jakuba podczas bezkrólewia w świetle depeš ambasadora Polignaca (1696–1697)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 35, 1980, nr 2, s. 351–354; J. Burdowicz-Nowicki, *Piotr I, August II i Rzeczpospolita 1697–1706*, Kraków 2010; F. de Caprio, *Il tramonto di un regno. Il declino di Jan Sobieski dopo il trionfo di Vienna*, Viterbo 2014, s. 267–339; też, *Varsavia, l'Europa e interregna nella Rzeczpospolita del dopo Sobieski*, w: *L'Europa*

konfliktu pomiędzy Szwecją a związanymi sojuszem państwami – Saksonią, Rosją i Danią, w którym Rzeczpospolita stała się teatrem starć wojennych. W wyniku tego doszło do kolejnych dewastacji gospodarczych. Po wyjeździe królowej do Wiecznego Miasta opiekę nad dobrami (jarosławskimi, oleskimi, stryjskimi, kałuskimi i tarnopolskimi) przyznanymi jej w formie oprawy wdowiej pełniła Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska, wojewodzina helska (od 1706 r. hetmanowa koronna, a od 1710 r. kasztelanowa krakowska).

Magnatka zajęła się uporządkowaniem spraw związanych z administracją dóbr, nadzorem zarządców, kontrolą arendarzy, terminowością wpłat dzierżawnych, ochroną majątków przed napadami wojsk koronnych i obcych, rozliczeniami dłużników, w końcu zabezpieczeniem korespondencji oraz przesyłek dla królowej wysyłanych do Rzymu<sup>5</sup>.

\* \* \*

Dobra jarosławskie wraz z częścią miasta Jarosław, nazywane dla podkreślenia latyfundiального charakteru majątku tzw. hrabstwem jarosławskim, weszły w posesję królowej Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej dopiero w 1692 r., po wygranym procesie o schedę po jej pierwszym mężu, wojewodzie sandomierskim Janie Zamoyskim zw. Sobiepanem<sup>6</sup>.

---

*di Giovanni Sobieski. Cultura, politica, mercatura e societa*, red. G. Platania, Viterbo 2005, s. 369–409.

<sup>5</sup> Szerzej na ten temat zob. A. Link-Lenczowski, *Sieniawscy i Sobiescy po śmierci Jana III*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 56, 1984, nr 726, s. 245–256; K. Koszarzecki, *Podziały dóbr Sobieskich w latach 1698–1699*, „Studia Wilanowskie” 15, 2004, s. 7–25; M. Ujma, *Latyfundium Jana Sobieskiego 1629–1696*, Opole 2005, s. 55; R. Nestorow, *Pro domo et nomine suo. Fundacje i inicjatywy artystyczne Adama Mikołaja i Elżbiety Sieniawskich*, Warszawa 2016, s. 52–55; B. Popiołek, *Królowa bez korony. Studium z życia i działalności Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej ok. 1669–1729*, Kraków 1996, s. 31–37, 40–42; też, *Zamiana ról. Królowa Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska i Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska, kasztelanowa krakowska*, w: *Maria Kazimiera Sobieska (1641–1716). W kręgu rodziny, polityki i kultury*, red. A. Kalinowska, P. Tyszka, Warszawa 2017, s. 167–177; J. Pietrzak, *Zarządcy, słudzy i korespondenci. Mikołaj Krogulecki i Jan Antoni Lamprecht w kręgu patronatu Marii Kazimiery Sobieskiej i Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej w latach 1698–1714*, w: *W kręgu patronatu kobiecego. Studia historyczne*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Penkała, A. Słaby, Kraków 2019, s. 155–177.

<sup>6</sup> W 1635 r. po śmierci księżnej Anny Ostrogskiej, wojewodziny wołyńskiej, „państwo jarosławskie”, liczące 39 wsi skupionych wokół Jarosławia, zostało podzielone pomiędzy jej trzy córki – Zofię, zamężną za Stanisława Lubomirskiego, wojewodę ruskiego, Annę Alojżę, żonę Jana Karola Chodkiewicza, hetmana wielkiego litewskiego, i Katarzynę, małżonkę Tomasza Zamoyskiego, kanclerza wielkiego koronnego. Ta ostatnia otrzymała

## Znaczenie miasta i dóbr opierało się na udziale w życiu gospodarczym dawnej Rzeczypospolitej poprzez organizowanie międzynarodowych

1/3 Jarosławia miasta i zamku oraz wsie: Tuczempy, Ostrów, Wysocka, Moszczany, Laszki, Bobrowy Staw, Lazy, Zaleska Wola, Korzenica i Wietlin. W 1642 r. odziedziczył je spadkobierca małżeństwa – podczaszy koronny, wojewoda kijowski i sandomierski oraz III ordynat, Jan Zamoyski zw. Sobiepanem. W 1654 r., po śmierci jego ciotki Anny Alojzy Chodkiewiczowej, odziedziczył on przypadającą jej część miasta oraz wsie Surochów, Koniaczów i Sobiecin; zob. AGAD, Zbiory Aleksandra Czołowskiego, sygn. 388, s. 43; K. Gottfried, *Anna Ostrogska, wojewodzina wołyńska*, Jarosław 1939, s. 56–59; K. Kieferling, *Jarosław w czasach Anny Ostrogskiej (1594–1635). Szkice do portretu miasta i jego właścicielki*, Przemyśl 2008, s. 50–52; T. Kempa, *Dzieje rodu Ostrogskich*, Toruń 2002, s. 133–134; M. Kowalski, *Księstwa Rzeczypospolitej. Państwo magnackie jako region polityczny*, Warszawa 2013, s. 66, 243; J. Długosz, *Podział latyfundium Ostrogskich w roku 1621*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 16, 1969, s. 3–11; J. Kus, *Materiały źródłowe do dziejów ziemi przemyskiej w Archiwum Zamoyskich. Regesty dokumentów Jana Zamoyskiego „Sobiepana” dotyczących dóbr jarosławskich*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 5, 1988, s. 210–216. W kontrakcie ślubnym z 1658 r. Zamoyski zapisał Marii Kazimierze d’Arquien 600 tys. zł na dobrach pozaordynackich; zob. BPAU i PAN Kr, sygn. 6137, k. 18r–19r; Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, Мінск (dalej: NGAB), f. 694, op. 14, nr 256, k. 13r–14v. Po śmierci wojewody wdowa po nim weszła w spór sądowy z najbliższymi krewnymi zmarłego, jego siostrą Grzeldą z Zamoyskich Wiśniowiecką, wojewodziny ruską, i siostrzeńcem zmarłego – Stanisławem Koniecpolski, starostą dolińskim. W proces zaangażował się drugi mąż Marii Kazimiery, marszałek i hetman wielki koronny Jan Sobieski. W 1666 r. sąd sejmowy przyznał żonie Sobieskiego dobra jarosławskie, warte 800 tys. złp. Nie oznaczało to jednak końca sporu, toczącego się do czasu sejmu konwokacyjnego w 1674 r., wówczas przyznano Marysienice dobra jarosławskie w formie zastawu do wydzierżawienia, tj. do czasu odebrania z ich dochodów w sumie 450 tys. złp, przyznanych jej działem. Stanisław Koniecpolski zrzekł się pretensji do Ordynacji Zamoyskiej i Jarosławszczyzny w zamian za dwa klucze z dóbr ordynackich. Resztę ordynacji oddano podskarbiemu koronnemu Marcinowi Zamoyskiemu. W 1676 r. podczas sejmu koronacyjnego w Krakowie wydano akty odnoszące się do majątku królowej Marii Kazimiery d’Arquien Sobieskiej i zatwierdzenia jej kontraktu małżeńskiego z pierwszym mężem, zapisu oprawy nadanej przez Jana Zamoyskiego zw. Sobiepanem i nadania dożywocia na wszystkich dobrach *ex primo voto*. Sejm odstąpił od zwyczajowej zasady, że para królewska nie może posiadać dóbr dziedzicznych, a Jan III dał zaręczenie, że dobra jarosławskie, będzie mógł wykupić każdy. Dopiero wyrok Trybunału Koronnego z 1690 r. spowodował, że spadkobierca Stanisława Koniecpolskiego – Jan Aleksander, starosta sieradzki – przekazał resztę dóbr jarosławskich królowej. Aż do tego czasu każdy ze spadkobierców wydawał dla miasta i dóbr osobne akty, zarządzenia i uniwersały; zob. NGAB, f. 694, op. 4, nr 576, Excerpt transakcyi włości Jarosławskiej wypisany z Księgi Zielonej de actu, s. 1r–8v; Jan Sobieski do Marii Kazimiery d’Arquien Sobieskiej, we wsi pod Cholojowem, 14 X 1666, w: *Listy do Marysienki*, wyd. L. Kukulski, Warszawa 1962, s. 171, 174; Jan Sobieski do Marii Kazimiery d’Arquien Sobieskiej, à Léopol, 17 VIII 1667, w: tamże, s. 204; M. Komarzyński, *Maria Kazimiera d’Arquien Sobieska królowa Polski 1641–1716*, Kraków–Wrocław 1984, s. 56–58; S. Ciara, *Senatorowie i dygnitarze koronni w drugiej połowie XVII wieku*, Wrocław 1990, s. 82–83, 156;

jarmarków, handlu wołami, udział w spławie wiślanym oraz produkcję

M. Ujma, *Latyfundium...*, s. 43–45, 49; M. Groszkowski, *Rywalizacja o Ordynację Zamojską w latach 1665–1673*, Warszawa 2022, passim; tenże, *Sprawa rywalizacji o Ordynację Zamojską na sejmikach przed pierwszym sejmem 1667 r.*, w: *Studia nad społeczeństwem nowożytnej Europy*, red. K. Łopatecki, Białystok 2019, s. 37–51; J. Kus, *Jan III spadkobiercą Zamojskich, czyli Sobiescy w Jarosławiu*, „Res Historica” 20, 2005, s. 111–122; T. Szulc, *Status materialny Marii Kazimiery Sobieskiej po jej koronacji*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 91, 2014, nr 1, s. 182–190; tenże, *Oprawa posagu królowej w szlacheckiej Rzeczypospolitej*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 94, 2015, s. 130–131, 142; R. Szczygieł, *Jan III Sobieski a Zamość*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 35 (2), 1980, s. 283–290; R. Orłowski, *Dzieje dóbr Ordynacji Zamojskiej do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej*, „Annales UMCS” (sectio H) 2 (8), 1968, s. 145–170; J. Pietrzak, *Zamojski dwór Marii Kazimiery d’Arquien w latach 1658–1665. Uwagi wstępne nad jego organizacją, funkcją i znaczeniem*, „Res Geste” 2019, nr 8, s. 50–83. Przypadły Marii Kazimierze d’Arquien Sobieskiej dział obejmował wschodnią część miasta z Małym Rynkiem oraz obszar między rynkiem, ul. Zamkową, wałem miejskim, kolegium jezuitów, ul. Łazienną, zabudowania między południową pierzeją rynku i lewą stroną ulicy idącej ku bramie Krakowskiej a wałem miejskim, ponadto przedmieścia ku kościołowi św. Zofii aż do Przygodzia, przedmieścia Wola oraz domy i place po lewej stronie kościoła Najświętszej Marii Panny; zob. BOss, sygn. 12331/II, s. 102r–v, 116r–117v; J. Kus, *Jarosław królowej Marysienki*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 2, 2017, s. 162–164. Królowa zamierzała sprzedać dobra jarosławskie po wyjeździe do Rzymu. Obawiała się jednak, by nabywczynią nie była Teresa Lubomirska, córka marszałka nadwornego koronnego Józefa Karola oraz Teofili z Ostrogskich-Zasławskich 1 v. Wiśniowieckiej, która w ten sposób skupiłaby całość dóbr w rękach Lubomirskich. W królowej drzemała cały czas nienawiść do Lubomirskich, jako dawnych konkurentów o włość; zob. NGAB, f. 695, op. 1, nr 293, Maria Kazimiera d’Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Rzym, 3 X [1699] r., k. 39–39v; NGAB, f. 695, op. 1, nr 272, Maria Kazimiera d’Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Rzym, 27 X [1699] r., k. 23v. Opiekę nad dobrami jarosławskimi objęła Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska, która w 1701 r. wydzierżawiła dobra gen.-mjr. wojsk koronnych Michałowi Brandtowi. Wobec różnych defraudacji finansowych królowa roila w 1702 r. o możliwości oddania Jarosławia królewiczowi Jakubowi albo jego bratu Aleksandrowi, względnie swojemu zaufanemu doradcy rezydentowi weneckiemu Girolamo Albertiemu. Żaden z nich nie podchwycił jednak tej możliwości. Skłoniło to królową do wydzierżawienia w 1703 r. dóbr jarosławskich Stefanowi Potockiemu, staroście czerkieskiemu i krajczemu koronnemu; zob. NGAB, f. 695, op. 1, nr 272, Maria Kazimiera d’Arquien Sobieska do Aleksandra Sobieskiego, Rzym, 12 IX [1699] r., k. 26v; tamże, Maria Kazimiera d’Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Rzym, 18 VI [1701] r., k. 65; NGAB, f. 695, op. 1, nr 277, Maria Kazimiera d’Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Rzym, 25 I [1702?] r., k. 3; Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska do Marii Kazimiery d’Arquien Sobieskiej, Warszawa, 23 VI 1701, w: *Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, t. 3: *Jaśnie Oświecona Mościa Księżno Dobrodziejko: rodzina, przyjaciele i klienci (wybór)*, wyd. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016, s. 163. Sieniawska w 1704 r. wydzierżawiła część Jarosławszczyzny Żydowi Lewkowiczowi za 11 tys. talarów. Wobec zwiększających się potrzeb finansowych królowa zdecydowała się sprzedać dobra. Początkowo nabywcami byli Bielińscy. W marcu w 1706 r. królowa wystawiła plenipotencje marszałkowi

rzemieślnicza<sup>7</sup>. Zniszczenie miasta w czasie najazdów kozackich, szwedzkich i siedmiogrodzkiego w latach 1648–1660 przyczyniło się do spadku obrotu handlowego<sup>8</sup>. Jarosław wszedł na krótko na drogę stagnacji gospodarczej, z której zaczął podnosić się dopiero w latach siedemdziesiątych XVII w.:

Jest to dość wielkie miasto ufortyfikowane wałem z ziemi i kamiennymi basztami, ale okropnie spustoszone w szwedzkiej wojnie. Od północy, wschodu i zachodu leży to miasto przy niezwykle urodzajnych i wysokich gruntach, na południu zaś ma niską i mokrą płaszczynę, która się ciągnie na cztery do pięciuset kroków aż do rzeki San. Przy niej wznosi się też zamek, który był zbudowany ciężkim, włoskim sposobem na zewnątrz i wewnątrz fosy w czworobok, zaopatrzony w wały z ziemi i baszty, lecz w wojnie kozackiej i szwedzkiej wszystko zniszczone. Uczynił to zwłaszcza

---

wielkiemu koronnemu Kazimierzowi Bielińskiemu, ale do transakcji nie doszło. W tym samym roku doszło do targów o dobra jarosławskie i tarnopolskie pomiędzy marszałkową wielką litewską Anną z Chodorowskich 2 v. Dolską, hetmanem kozackim Iwanem Mazepą, a nawet feldmarszałkiem wojsk rosyjskich Aleksym Daniłowiczem Mienszykowem. Ostatecznie Sieniawska nabyła część Jarosławszczyzny, a dwa lata później przekazała ją Franciszkowi Rakoczemu. Ten z kolei w 1712 r. oddał jej te dobra w zastaw. Około 1717 r. Sieniawska stała się właścicielką majątków oleskiego i kałuskiego. Tarnopolszczyzna formalnie stanowiła część majątku Sieniawskiej od 1719 r. Z kolei nad kluczem kukizowskim i wysockim sprawowała nadzór; zob. M. Komarzyński, *Maria Kazimiera...*, s. 231–232; B. Popiołek, *Królowa bez korony...*, s. 37–43, 54–55, 86, 127; A. Skrzypiet, *Królewscy synowie...*, s. 461–462; D. Bąkowski-Kois, *Zarządcy dóbr Elżbiety Sieniawskiej. Studium z historii mentalności 1704–1726*, Kraków 2005, s. 22–35; J. Pietrzak, *Czy można służyć dwóm paniom? Mikołaj Krogulecki na dworze Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej i Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej*, „Res Historica” 52, 2021, s. 160–163.

<sup>7</sup> W.A. Wagner, *Handel dawnego Jarosławia do połowy XVII wieku*, w: *Prace historyczne wydane ku uczczeniu 50-lecia Akademickiego Koła Historyków UJK we Lwowie*, Lwów 1929 (nadb.), s. 3–25; H. Obuchowska-Pysiowa, *Handel wiślany w pierwszej połowie XVII w.*, Wrocław 1961, s. 51–54, 73–74, passim; A. Manikowski, *Zmiany czy stagnacja? Z problematyki handlu polskiego w drugiej połowie XVII wieku*, PH, t. 64, 1973, s. 783–786; R. Szczygieł, *Jarmarki jarosławskie i ich rola w handlu Rzeczypospolitej w XVI i XVII wieku*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 9, 1972–1976, s. 38–54; J. Motylewicz, *Miasta ziemi przemyskiej i sanockiej w drugiej połowie XVII i XVIII wieku*, Przemyśl 1993, s. 72–75, 178–188, 190–199; J. Kus, *Jarmarki jarosławskie i ich wpływ na rozwój miasta w XVI i XVII wieku*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 9, 1995, s. 29–43; tenże, *Jarosław ośrodkiem wielkiego handlu w XVI–XVII w.*, „Zeszyty Muzealne Muzeum w Jarosławiu” 1996, nr 1, s. 51–70.

<sup>8</sup> Zniszczenia wojenne miasta zostały omówione w literaturze; zob. K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta od jego początków do 1939*, oprac. Z. Noga, K. Meus, Jarosław 2019, s. 197–204; A. Fitta-Spelina, *Jarosław. Uwagi o historii rozwoju przestrzennego miasta (X–XV wiek)*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury PAN. Oddział w Krakowie” 45, 2017, s. 483–496.

kozacki hetman Chmielnicki. W mieście znajduje się bardzo wielki i piękny klasztor zakonnic, a także kamienny parafialny kościół i kolegium jezuickie, przy którym stoi bardzo duży i piękny kościół. Około św. Jakuba w lipcu odbywa się w Jarosławiu sławny jarmark, na którym w wielkim mnóstwie przybywają i wykonują swój przemysł kupcy tureccy, ormiańscy, włoscy, polscy i niemieccy<sup>9</sup>.

Jarosław pełnił dzięki temu różne funkcje obronno-militarne charakterystyczne dla miast Rusi Czerwonej, miejsca handlu i portu splawnego ulokowanego nad Sanem oraz ośrodka kultu religijnego dla chrześcijan, Żydów i grekokatolików.

Za życia Jana III – zgodnie z polskim prawem ziemskim – król zarządzał majątkami w imieniu swojej żony. Mimo licznych obowiązków, znajdował czas na zajmowanie się sprawami gospodarczymi Jarosławszczyzny. Warto w tym miejscu przywołać kilka jego decyzji świadczących o próbie zwiększenia dochodów majątku. W 1675 r. król zniósł serwitraty, które wyrobili sobie niektórzy mieszczenie, i polecił im płacić wszystkie podatki miejskie, pod karą 500 grzywien, a w roku następnym zniósł przywileje jarosławian, zmuszając mieszczań do płacenia powinności<sup>10</sup>.

---

<sup>9</sup> U. Werdum, *Dziennik podróży 1670–1672. Dziennik wyprawy polowej 1671*, wyd. D. Milewski, Warszawa 2012, s. 86. Książd F. de S., Gaspar de Tende oraz Bernard O'Connor wspominali, że miasto było dość duże i pełne budynków, w większości kamiennych. Za przykład stawiali probostwo, kościół Jezuitów, klasztor benedyktynek oraz mury miejskie; zob. [F. D. S.], *Dwór Jana III w 1688 i 1689*, wyd. J. Siemieński, „Czas. Dodatek Miesięczny” 13 (4), 1859, s. 458–459; G. de Tende, *Relacja historyczna o Polsce*, wyd. T. Falkowski, M. Forycki, Warszawa 2013, s. 68; B. O'Connor, *Historia Polski*, tłum. W. Duży, T. Falkowski, P. Hanczewski, red. P. Hanczewski, Warszawa 2012, s. 266–267. Tymczasem okres wojenny spowodował straty w ludziach i majątkach. Seria pożarów w latach 1676–1689 nadwerżyła zabudowę miejską. Podawana w inwentarzach liczba zabudowań miejskich szacowana na 550 domów, 8 dworców, 8 świątyń, 4 klasztory, cerkiew, synagogę, ratusz, zbrojownię, 12 spichlerzy, browary, cegielnie i młyny to także efekt rozbudowy przedmieść, tj. Misztali, Grabarzy, Tarnawca, Zwierzyńca i Brzostkowa w XVII w.; zob. K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 170–171; J. Bozak, *Klęski elementarne w życiu Jarosławia i okolic w XVII i pierwszej połowie AULI wieku*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 15, 2002–2004, s. 47–71.

<sup>10</sup> BOss, sygn. 12331/11, s. 158. Wcześniej jako marszałek i hetman wielki koronny Sobieski zwolnił Jarosław ze stancji, popasów, noclegów, odpoczynków, hiberny i uciążliwości wojskowych; zob. AP w Przemyślu, Akta miasta Jarosławia, sygn. 24, nr 23. Jan III zobowiązał także mieszczań do obrony miasta oraz zatroszczył się o renowację fortyfikacji miejskich. W planach monarchy Jarosław miał stać się zaraz po Przemyślu ważnym punktem oporu wobec ewentualnego najazdu tatarskiego lub tureckiego; zob. tamże, dyplom pergaminowy nr 8; J. Kus, „A cekauz na to ufundowany, ale nie dla krów, by w nim nie stawały”. *Jeszcze o obronności Jarosławia w XVII wieku*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 19, 2011–2012, s. 19–36.



Wiele uwagi poświęcił także jarmarkom, by podnieść znaczenie kupiectwa<sup>11</sup>. W 1676 r. nakazał rozesłać swój uniwersał z decyzją o ustanowieniu jarmarków po pograniczu wołoskim i kamienieckim<sup>12</sup>. W tym samym czasie zakazał kupcom cudzoziemskim sprzedawania towarów poza jarmarkiem, co było próbą przełamania dominacji kupców gdańskich, lubelskich i zamojskich<sup>13</sup>. W roku następnym monarcha wydał przywilej dla kupców greckich na swobodne przybywanie w celach handlowych do Jarosławia<sup>14</sup>. Z kolei Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska w roku wiktorii wiedeńskiej zapewniła obcym kupcom wolność handlu<sup>15</sup>. Decyzje te w krótkim czasie przyczyniły się do odnowienia znaczenia Jarosławia jako centrum handlu oraz ożywienia gospodarczego w regionie. Dochody pochodzące z wymiany jarosławskiej pozwoliły także królowi zasilać skarb Rzeczypospolitej. W 1674 r. Jan III ustanowił nawet komorę celną, z której dochody trafiały do funduszy publicznych, a opiekę nad nią przejął administrator ceł królewskich Adam Kotowski<sup>16</sup>.

Z równym zainteresowaniem król i jego małżonka wspierali wytwórczość rzemieślniczą skupioną w 106 warsztatach reprezentujących 25 specjalności, czego dowodem jest odnowienie przywileju cechowego krawców w 1678 r. wobec zniszczenia wcześniejszych nadań podczas pożaru miasta dwa lata wcześniej<sup>17</sup>. Z czasem Jarosław zaczął być znany

---

<sup>11</sup> Licznymi dowodami są wieści przekazywane Marii Kazimierze d'Arquien Sobieskiej o przebiegu jarmarków; zob. Jan Sobieski do Marii Kazimierzy d'Arquien Sobieskiej, à Léopol, 10 IX 1667, w: *Listy do Marysienki...*, s. 212; Jan Sobieski do Marii Kazimierzy d'Arquien Sobieskiej, w obozie, 6 VIII 1670, w: tamże, s. 329; Jan Sobieski do Marii Kazimierzy d'Arquien Sobieskiej, à Léopol, 13 III 1671, w: tamże, s. 370; Jan Sobieski do Marii Kazimierzy d'Arquien Sobieskiej, pod Lwowem, 11 VIII 1675, w: tamże, s. 451.

<sup>12</sup> AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów (dalej: AR), dz. V, sygn. 9362, Marek Matczyński do Jana Cetysa, podstarościego jaworowskiego, Gdańsk, 3 IX 1677 r., s. 68–70.

<sup>13</sup> J. Smółka, *Katalog Archiwum Aktów Dawnych miasta Jarosławia*, Jarosław 1928, nr 6, 8, s. 7, 8.

<sup>14</sup> R. Szczygieł, *Suplika kupców greckich przybyłych na jarmark jarosławski w roku 1687 do króla Jana III Sobieskiego*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 9, 1972–1976, s. 55–59.

<sup>15</sup> BOss, sygn. 12331/11, s. 124. Komora została zniesiona osobnym przywilejami królowej Marii Kazimierzy d'Arquien Sobieskiej w 1683 i 1685 r.; zob. AP w Przemyślu, Akta miasta Jarosławia, sygn. 43, s. 12; K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 182.

<sup>16</sup> BOss, sygn. 12331/11, s. 119.

<sup>17</sup> J. Smółka, dz. cyt., nr 10, s. 12–13. Przedstawiciele różnych cechów ślali do królowej swoje prośby i skargi; zob. NGAB, f. 695, op. 1, nr 255, Cech krawców jarosławskich do Marii Kazimierzy d'Arquien Sobieskiej, b.m.d., k. 34r; tamże, Cech rzeźniczy jarosławski do Marii Kazimierzy d'Arquien Sobieskiej, b.m.d., k. 35r.; tamże, Cech kuśnierski jarosławski do Marii Kazimierzy d'Arquien Sobieskiej, k. 36r.

z wyrobu świec woskowych, sieci rybackich, kapeluszy i statków rzecznych. Skostniałe organizacje cechowe funkcjonowały jednak dzięki konkurencji, co z jednej strony wytworzyło różnorodność produkcji, z drugiej prowadziło do licznych sporów i kłótni, także wyznaniowych<sup>18</sup>.

Poza centrum handlu Jarosław był dla Sobieskich portem wywozowym towarów z Rusi Czerwonych, przede wszystkim zbóż. Na skutek zniszczeń wojennych jarosławianie utrzymywali się głównie z rolnictwa i sadownictwa, przystosowując do tego celu grunty przedmiejskie na Woli i Przygrodziu. Zyski z plonów, transportowanych od 1692 r. przez Gdańsk do Francji, zaczęły już kilka lat później zasilać dochody królewskie. W wyniku różnych targów pomiędzy królową a Ludwikiem XIV za pośrednictwem ambasadora Melchiora de Polignac:

Królowa jm. z jmp. posłem francuskim miała cały dzień prawie swoją konferencję i bardzo siła tego dnia pisała i koło gospodarskich interesów zatrudniona była. W dobrach króla jm. kazała skupować jako najwięcej pszenice, na którą dziesięć tysięcy wyliczyła, z skarbu swego, którą aby za drogi sannej podwoły sprowadzili do Jarosławia, skąd będą wyprawować pierwszą wodą do Franczyj i już blisko sto wozów z Dziedziłowa przeszło do Jarosławszczyznej pszenice<sup>19</sup>.

Królowa wysłała do Francji dwa transporty ziarna liczące 3768 łasztów ziarna, magazynowanych wcześniej w wielu spichlerzach nad Sanem<sup>20</sup>. Ożywieniu gospodarczym miasta w zakresie produkcji świadczą wyraźnie dochody uzyskiwane przez Sobieskich. W 1678 r. procenty z Jarosławia i włości należącej do królowej przyniosły 28 947 zł, a w kolejnym roku nawet więcej – 29 746 zł.

Wobec braku dokumentacji z lat osiemdziesiątych XVII w. zdani jesteśmy na domysły, lecz dochody w kolejnej dekadzie świadczą o wyraźnym

---

<sup>18</sup> W latach dziewięćdziesiątych XVII w. Sobiescy wraz z Lubomirskimi wspólnie orzekli o konieczności wybierania na przemian cechmistrzami katolików i Rusinów, a tym samym doprowadzić do równouprawnienia wyznaniowego w cechach; zob. J. Motylewicz, *Rzemiosło jarosławskie w XV–XVIII wieku i jego związki z handlem jarmarcznym*, „Zeszyty Muzealne” 1996, nr 1, s. 44–50.

<sup>19</sup> [K. Sarnecki], *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, t. 1: *Diariusz 1691–1695*, oprac. J. Woliński, Wrocław 2004, s. 104.

<sup>20</sup> Szerzej zob. M. Komarzyński, *Jan III Sobieski a Bałtyk*, Gdańsk 1983, s. 119–156; J. Burszta, *Handel magnacki i kupiecki między Sieniawą nad Sanem a Gdańskiem od końca XVII do połowy XVIII wieku*, RDSG, t. 16, 1954, s. 197–201. Magdalena Ujma zauważyła, że królowa rywalizowała w ekspedycji statków z frochtarzami z Lubomirskimi, ale ilość zboża wysyłanego za granicę przez Marię Kazimierę d’Arquien Sobieską przekraczała rozmiar transportów wysyłanych przez rody magnackie; por. też, *Latyfundium...*, s. 209.

progresie, zapewne wywołanym produkcją i rolą spławu wiślanego. W latach 1690–1694 mamy do czynienia z dalszym wzrostem dochodów – od 54 888 do 133 851 zł, na co składały się czynsze i podatki miejskie, opłaty z przedmieść, karczm, pasiek oraz dochód czerpany z klucza majątkowego<sup>21</sup>.

Pomyślną passę w rozwoju gospodarczym Jarosławia przerwała wojna północna. Jeszcze w trakcie kampanii podhajeckiej 1698 r. dobra jarosławskie zostały zdewastowane przez dragonię generała Ericha Dietricha von Rosena<sup>22</sup>. Na zmniejszenie przychodów wpłynęły także liczne pożary oraz utrzymujący się stan rozdrobienia władzy dziedzicznej, który zaznaczył się wydawaniem sprzecznych dekretów. Jednak katastrofa nadeszła w 1702 r., kiedy wojska pod wodzą generała Magnusa Steinbocka w marszu od strony Rzeszowa podeszły pod Jarosław. Królewicze Aleksander i Konstantyn Sobiescy, przebywający podówczas w Wysocku, radzili, by mieszczenie zebrali pieniądze skarbowe i odesłali im dla pewności, lecz jarosławianie się nie zgodzili<sup>23</sup>. Szwedzi dwukrotnie okupowali i łupili miasto – w 1702 i 1703 r. Straty finansowe, obejmujące wypłatę kontrybucji, wyniosły 12 tys. tymfów<sup>24</sup>. Wobec grabieży miasta królowa nie pozostała obojętną, utyskując na dowódców szwedzkich:

To Steinbocka trzeba potępić, jak mi wielce słusznie doniósł p. kardynał prymas [tj. Michał Stefan Radziejowski – J.P.] pewnego razu. Doniósł mi: „Szwedzi nie są już tymi, którymi byli na początku”, a następnie, że Steinbock przez swą łapczywość i chciwość postępował tak źle ze szlachtą, że był

<sup>21</sup> ANK, Archiwum Sanguszków w Sławucie, sygn. 203/4, Inwentarz dóbr miasta Jarosław z przyległościami; BCz, sygn. 9804, Relatio Rachunków Jarosławskich wprzód z remanentów Anni 1689 które po nieboszczku Nowakowiczu zostały, s. 55–68; BCz, sygn. 9435/1, Inwentarz miasta Jarosławia y całej włości Jarosław części Najjaś. Królowey Jej Mści pro Anno 1692 spisany którego podatki wybierać się powinni, s. 1–70; BCz, sygn. 9435/2, Miasto Jarosław, w którym Jurysdyctey dwie pierwsza Najjaśniejszej Królowey Jej Mści Druga Jmści Pana Marszałka Nadwornego Koronnego dłaczego z tego miasta czynsze, jarmarki, sady, arenda miejska z inszemi occidentium alternatą chodzą Roku 1694, s. 1–116.

<sup>22</sup> NGAB, f. 695, op. 1, nr 258, Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Jaworów, 31 VIII 1698 r., k. 81r. Mikołaj Krogulecki do jednego ze swoich listów dołączył spis intrat, z którego wynika, że dochody ze sprzedaży zboża w 1697 r. przyniosły 14 777 złp, a rok później tylko 10 619 złp, natomiast wydatki pochłonęły 20 000 złp; zob. BCz, sygn. 5863, Mikołaj Krogulecki do Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej, Ostrów, 29 VI 1700 r., s. 284.

<sup>23</sup> BOss, sygn. 227, s. 56; J. Smółka, dz. cyt., nr 8, s. 12.

<sup>24</sup> K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 211. O zniszczeniu Jarosławia zob. AGAD, AR, dz. V, sygn. 18513, Jan Zasiocki do Andrzeja Wolskiego, Jaworów, 24 VII 1702 r., s. 57.

powodem tego, iż wszyscy ci, którzy byli w obozie króla szwedzkiego, zwrócili się przeciw [niemu] z powodu twardej ręki, jaką miał dla nich; trudno bowiem nie sarknąć, kiedy co boli<sup>25</sup>.

Innym razem w obawie o los synów i mieszkańców Jarosławia królowa ubolewała z powodu szwedzkich zdzierstw:

Donoszą mi z Polski, że generał Horn wraz z dworna tysiącami pieszych jest w mieście i na przedmieściach Jarosławia, że pobierają stamtąd bardzo duże kontrybucje, że królewiczowie moi synowie, chcąc próbować zabezpieczyć Jarosław i Jaworów, napisali do rzonego generała Horna, prosząc go, by miał wzgląd na moje ziemie, ale on źle odpowiedział na ich żądanie<sup>26</sup>.

Królowa słusznie narzekała na nieżyczliwość Szwedów, którzy złupili jej włości, skąd czerpała dochód<sup>27</sup> potrzebny do swojego utrzymania:

Dowiaduję się, że u mnie, w Jarosławiu, Szwedzi nie traktują mnie wcale jako przyjaciółkę i podejmują wszelkie wrogie działania w moim mieście i moich wioskach, jakie przeprowadzili w Rzeszowie, rozbierając domy, kiedy moi biedni poddani nie mogą dostarczyć dość szybko drzewa, którego żądają oni [Szwedzi], aby zbudować swój most. Jeden z moich znacznych mieszczan zmarł bez żony i dzieci. Jego majątek należy do mnie. Oni weszli w posiadanie. Mój człowiek udał się do generała, by mu powiedzieć, że to majątek, który należy do mnie, by go nie zagarniał. Odpowiedział [generał] mu: „my tu będziemy burmistrzować, nie uznając nikogo”<sup>28</sup>.

W 1704 r. miasto stało się czasową siedzibą króla szwedzkiego Karola XII, zmusił on bowiem do ustąpienia wojska polsko-saskie, które na krótką chwilę odbiły miasto z rąk wroga. Taki stan przechodzenia

<sup>25</sup> NGAB, f. 695, op. 1, nr 290, Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Rzym, 5 V [1703] r., k. 57r–v.

<sup>26</sup> NGAB, f. 695, op. 1, nr 72, Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Rzym, 20 I [1703] r., k. 147r–v; NGAB, f. 695, op. 1, nr 260, Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Rzym, 27 I [1703] r., k. 55r–v.

<sup>27</sup> W tym okresie dochody Jarosławia zmalały. W latach 1701–1702 przychody wyniosły 96 760 złp a w latach 1704–1705 – 74 233 złp; por. BCz, sygn. 9804, Summariusz percepty z włości jarosławskiej w alternacie z części Najjaśniejszej Królowej JMści od św. Jana 1701 do św. Jana 1702, s. 25–29; tamże, Percepta Intraty włości jarosławskiej w alternacie z części Najjaśniejszej Królowej Jejmsci od S. Jana do S. Jana ex anno 1704 ad anno 1705, s. 88–97. Spadek dochodów potwierdzają też słowa Mikołaja Kroguleckiego, który alarmował, że: „Pieniądze opornie idą i onych nie widać”; zob. BCz, sygn. 5863, Mikołaj Krogulecki do Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej, Surochowo, 24 III 1701 r., s. 276.

<sup>28</sup> NGAB, f. 695, op. 1, nr 293, Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Rzym, 10 II [1703] r., k. 130v.

z rąk rosyjskich i saskich w posiadanie szwedzkie i zwolenników króla Stanisława Leszczyńskiego utrzymywał się latach 1705–1709<sup>29</sup>.

Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska kilkakrotnie gościła w Jarosławiu, w latach 1666, 1675, 1676, 1677, 1680, 1683, 1684, 1685, 1687, 1688, 1690, 1691, 1694 i 1698<sup>30</sup>. Rezydowała wówczas w tamtejszym kolegium jezuickim, w klasztorze benedyktynek, w willi na przedmieściu Głębokim lub w nieodległym od Jarosławia pałacu w Wysocku, a także – jak chce tradycja – w przyrynkowej kamienicy nr 12 w centrum miasta<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 211–212. Pałac w Wysocku, zde-wastowany wcześniej przed Rosjan, stał się na kilka miesięcy w 1709 r. rezydencją króla Stanisława Leszczyńskiego; zob. J. Dygdała, *Z dziejów pierwszego panowania króla Stanisława Leszczyńskiego (wokół epizodu malborskiego z 1708 roku)*, Toruń 2022, s. 222–223, 227, 229–231.

<sup>30</sup> O szczególnym umiłowaniu przez parę królewską rezydencji w Rusi Czerwonej zob. A. Skrzypietz, *Nostalgia Jana III Sobieskiego za ziemiami ruskimi*, w: *Europa bez granic. Wyzwanie dla oświaty wielokulturowej*, red. H. Bednarski, J. Majchrzak-Mikuła, M. Korczyński, Ryki 2004, s. 93–99; też, „*Miło szaleć, kiedy czas po temu...*” – ostatni pobyt Jana III Sobieskiego na Rusi, w: *Wspólnota pamięci. Studia z dziejów kultury ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. Gwioździk, Katowice 2006, s. 398–407; M. Ujma, *Polityczna i kulturalna rola rezydencji Jana III Sobieskiego*, „Dobrzyckie Studia Ziemiańskie” 2010, nr 1, s. 162–177.

<sup>31</sup> AP w Przemyślu, Akta miasta Jarosławia, sygn. 55, s. 191; Jan III Sobieski do Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej, we Lwowie, 3 VIII 1675, w: *Listy do Marysienki...*, s. 434, 445–446; [K. Sarnecki], dz. cyt., s. 224, 225, 228–231; K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 206–208; A. Leyk, *Listy Marii Kazimiery Sobieskiej do Jadwigi Elżbiety Amalii Neuburskiej*, „Studia Wilanowskie” 17, 2020, s. 91–127; J. Kus, *Jarosław królowej Marysienki...*, s. 172–182; M. Kosmaty, *Marysienka – „Celedon” a Jarosław*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 5, 1965, s. 34–49; J. Halender, *Król Jan III Sobieski w Jarosławiu*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 8, 1967–1971, s. 28–32. Opis pałacu w Wysocku, zbudowanego według projektu Tylmana z Gameren, pochodzi z 1694 r. W sąsiedztwie pałacu znajdowały się dwory stronników politycznych pary królewskiej: brata królowej Ludwika d'Arquien hrabiego de Maligny, wojewody ruskiego Marka Matczyńskiego, wojewody inflanckiego Ottona Felkersamba oraz biskupa płockiego Andrzeja Chryzostoma Załuskiego; zob. BCz, sygn. 9435/2, Pałac Wysocki Najjaśniejszej Królowej Jey Mści Paniey Miłościwej, którego jako teraz jest opisanie, s. 79–86. Szerzej zob. S. Mossakowski, *Tylman z Gameren (1632–1706): twórczość architektoniczna w Polsce*, Warszawa 2012, s. 188; R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 8: *Województwo ruskie, ziemie przemyska i sanocka*, Wrocław 1996; R. Nestorow, dz. cyt., s. 193–194, 304–305; M. Frazik-Adamczyk, *Rola rodów magnackich w założeniu i rozwoju ogrodu pałacowego w Wysocku*, „Studia Historyczne” 16, 2005, s. 159–167; R. Leszczyński, *Z Wysocka i o Wysocku*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 10, 1977–1983, s. 63–79. Sobiescy nosili się z zamiarem budowy pałacu na przedmieściu Przygrodzkim (Głęboka) na wzór Wilanowa, ale zamiar ten nie został zrealizowany wobec zaangażowania się Sobieskiego w kampanię antyturecką w 1683 r.; zob. K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 207.

Pomijając wpływ Jana III na kształt praw i władz miejskich oraz stan fortyfikacji<sup>32</sup>, należy zauważyć, że zainteresowanie sprawami miejskimi wykazywała też jego małżonka. W tym miejscu wskazać należy wpływ na wybór wójta, zabiegała w tej sprawie w 1685 r. o urząd dla Jana Metlanta<sup>33</sup>, który osiedlił się w Jarosławiu w połowie XVII w., a w 1679 r. otrzymał tytuł sekretarza królewskiego<sup>34</sup>. Pobyty królowej w Wysocku służyły także wysłuchaniu skarg poddanych, przyjmowaniu suplik oraz rachunków miejskich<sup>35</sup>. Często jednak sprawy sporne mieszczan rozstrzygali delegaci przysłani do Jarosławia w imieniu królowej, jak np. biskup przemyski Jan Stanisław Zbąski, który w 1686 r. rozstrzygał zatarg między mieszczanami a społecznością żydowską<sup>36</sup>. Królowej zależało zatem, by promować do ważnych godności proboszcza lub prepozyta kolegiaty jarosławskiej pw. Wszystkich Świętych ludzi w pełni lojalnych, dla których nominacja łączyła się z uposażeniem majątkowym. Funkcje te stały się źródłem późniejszego awansu dla Załuskich – Andrzeja Chryzostoma, późniejszego biskupa płockiego i kanclerza królowej, oraz jego braci Marcina (biskupa pomocniczego płockiego od 1696 r.) i Ludwika (biskupa płockiego od 1699 r.), a także Jana Pawła Gomolińskiego, który otrzymał z czasem nominalne biskupstwo kijowskie łacińskie<sup>37</sup>. Zainteresowania sprawami miejskimi dowodzi także dokument, wydany przez

---

<sup>32</sup> K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 206–207; J. Kus, *Jarosław królowej Marysienki...*, s. 169–172, 181–182; tenże, „A cekauz na to ufundowany, ale nie dla krów, aby w nim nie stawa”..., s. 19–26.

<sup>33</sup> BN, sygn. 3039/111, k. 103.

<sup>34</sup> Być może to wywołało zazdrość ze strony Anglików, rodaków Metlanta, skoro Mikołaj Krogulecki donosił o konflikcie królowej z nimi; zob. AGAD, AR, dz. V, sygn. 7781, Mikołaj Krogulecki do Andrzeja Wardeńskiego, Grodno, 6 III 1679 r., s. 16; K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 248; J. Makara, *Dzieje parafii jarosławskiej od początku do roku 1772*, Jarosław 1936, s. 239, 271.

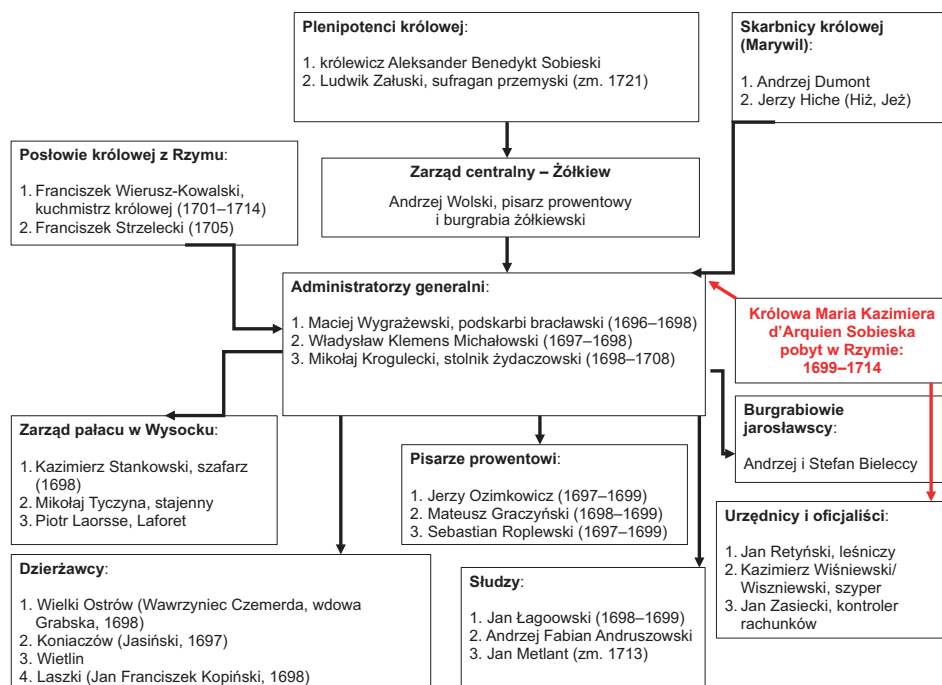
<sup>35</sup> K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 122.

<sup>36</sup> Tamże, s. 207; por. NGAB, f. 695, op. 1, nr 115, Skarga Żydów na komisarzy, b.m.d., k. 15r. Szerzej o kontaktach Sobieskich z kahałem jarosławskim zob. A. Kaźmierczak, *Żydzi w dobrach prywatnych w świetle sądowniczej i administracyjnej praktyki dóbr magnackich w wiekach XIII–XVIII*, Kraków 2002, s. 69–71; K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 241–243; J. Kus, *Jarosław królowej Marysienki...*, s. 175–177.

<sup>37</sup> J. Makara, dz. cyt., s. 230. Szerzej kontekst ten przedstawia korespondencja królowej przysyłana z Rzymu w sprawie nadania prepozytury dla Jana Pawła Gomolińskiego. Decyzja ta spotkała się z dezaprobatą ze strony biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego; zob. NGAB, f. 695, op. 1, nr 293, Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Rzym, 8 IV [1702] r., k. 185v; NGAB, f. 695, op. 1, nr 277, Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Rzym, 17 VI [1702] r., k. 49v–50r; NGAB, f. 695, op. 1, nr 258, Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska do Jakuba Sobieskiego, Rzym, 4 XI 1702 r., k. 95r.

królową w 1700 r. podczas pobytu w Rzymie, w tajemnicy przed magistratem jarosławskim. Wołą królową było bowiem nadanie odrębności samorządowej dla przedmieścia Przygrodzia. Sąd komisarski zakwestionował jednak wagę uniwersału i w 1713 r. zniósł odrębność, zezwalając jedynie na istnienie sądu ławniczego<sup>38</sup>.

Wykres 1. Schemat organizacji zarządu dóbr jarosławskich



Źródło: oprac. własne na podstawie: AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dz. V, sygn. 508, 9581, 11181, 12925, 17595, 18513; AGAD, Zbiory Aleksandra Czołowskiego, sygn. 391, 401, 422; BCz, sygn. 5863, 9435, 9502, 9513, 9511, 9771; Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, Мінск, ф. 694, op. 2, nr 1074; B. Popiołek, J.S. Nowak, *Wszyscy ludzie Elżbiety Sieniawskiej. Urzędnicy, oficjaliści, rzemieślnicy, kupcy, artyści kasztelanowej krakowskiej*, Kraków 2023; M. Ujma, *Latyfundium Jana Sobieskiego 1629–1696*, Opole 2005; J. Pietrzak, *Czy można służyć dwóm paniom? Mikołaj Krogulecki na dworze Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej i Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej*, „Res Historica” 52, 2021.

Ze sprawami miejskimi łączyły się ściśle kwestie wyznaniowe. Królowa podejmowała działalność fundacyjną, czego dobrym przykładem były nadania dla probostwa kolegiackiego, benedyktynek jarosławskich oraz kolegium jezuitów<sup>39</sup>. Ponadto, wraz z Lubomirskimi jako współ-

<sup>38</sup> K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 192.

<sup>39</sup> J. Makara, dz. cyt., s. 293–295; L. Rychlik, *Kollegiata Wszystkich Świętych w Jarosławiu*, Jarosław 1893, s. 61–62; tenże, *Kościół i Klasztor PP. Benedyktynek*

właścicielami miasta, doprowadziła do budowy unickiej cerkwi Objawienia Świętej Trójcy, wystawionej w latach dziewięćdziesiątych XVII w. przy ul. Zamkowej<sup>40</sup>. Była to nie tylko próba pojednania rzymskich katolików i Rusinów w ramach działalności cechowej i wyraz równouprawnienia wyznaniowego, ale też objaw religijnej polityki Jana III, celem doprowadzenia prawosławnych do unii z Rzymem.

Funkcję zarządu centralnego dóbr pełnił właściciel przy pomocy wybranych plenipotentów i oficjalistów<sup>41</sup>. Zapewne majątek jarosławski

---

w *Jarosławiu*, Jarosław 1903, s. 130. Królowa miała także zatargi m.in. z kolegium mansonarzy o prawo do propinacji oraz z jezuitami, którzy oskarżyli ją o zajmowanie gruntów kolegium. Niezależnie od tego Sobiescy nieraz pielgrzymowali do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej – w latach 1667, 1675, 1677, 1680, 1683, 1687, 1689, 1691 i 1698. W 1689 r. królowa w akcie podziękii za wyleczenie z choroby podarowała przez ołtarz Matki Bożej Bolesnej złotą tablicę; zob. J. Makara, dz. cyt., s. 381–382; J. Holuba, *Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej OO. Dominikanów w Jarosławiu*, Jarosław 1995, s. 13–14.

<sup>40</sup> K. Gottfried, *Jarosław: dzieje miasta...*, s. 238; J. Kus, *Jarosław królowej Marysienki...*, s. 175.

<sup>41</sup> Organizacja zarządu gospodarczego doczekała się dość obfitego omówienia w literaturze przedmiotu; zob. Z. Szkurłatowski, *Organizacja administracji i pracy w dobrach wielkiej własności feudalnej w Polsce XVII i XVIII w. w świetle instruktarzy ekonomicznych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego” (Seria A) 1957, nr 8, s. 147–156; J. Serczyk, *Gospodarstwo magnackie w województwie podolskim w drugiej połowie XVIII wieku*, Wrocław 1965; A. Makowska, *Pracownicy najemni wielkiej własności na przykładzie dóbr sandomierskich Czartoryskich w XVIII wieku*, w: *Spółeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. 2, red. A. Wyczański, Warszawa 1979, s. 315–336; A. Pośpiech, W. Tygielski, *Spółeczna rola dworu magnackiego XVII–XVIII wieku*, PH, t. 69, 1978, nr 2, s. 215–234; U. Augustyniak, *Dwór i klientela Krzysztofa II Radziwiłła (1585–1640): mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001; E. Kowecka, *Dwór „Najrzędniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1991; M. Miłunski, *Zarząd dóbr Bogusława Radziwiłła w latach 1636–1669*, w: *Administracja i życie codzienne w dobrach Radziwiłłów XVI–XVII wieku*, red. U. Augustyniak, Warszawa 2009, s. 195–282; A. Niedojadło, *Hrabstwo tarnowskie w XVII i XVIII wieku. Dzieje społeczno-gospodarcze*, Tarnów 2011, s. 57–65; R. Poniat, *Służba domowa w miastach na ziemiach polskich od połowy XVIII do końca XIX wieku*, Warszawa 2014; W. Gałazka, *Służba pałacowa w Chlewiszkach do połowy XIX wieku*, „Wieś Radomska” 7, 2007, s. 7–28; I. Kulesza-Woroniecka, *Pozycja służby w strukturze i organizacji dworu magnackiego*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XVIII wieku*, red. C. Kukło, Warszawa 2008, s. 329–340; K. Studnicka, *Organizacja i zarząd w dobrach Ostrowskich na przykładzie klucza Maluszyn XVIII–XIX wiek*, w: *Folwark – wieś – latyfundium. Gospodarstwo wiejskie w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. J. Muszyńska, S. Kazusek, J. Pielas, Kielce 2009, s. 159–171; T. Zielińska, *Oficjaliści w dobrach magnackich w XVIII wieku jako urzędnicy ziemscy*, w: *Świat pogranicza*, red. M. Nagielski, A. Rachuba, S. Górzynski, G. Rostkowski, Warszawa 2013, s. 267–281; M. Sawicki, *Dwór magnacki w Wielkim Księstwie Litewskim jako regionalne centrum społeczne w drugiej połowie XVII wieku*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 3, 2012, s. 13–27; M. Kozdrach, *Skład i organizacja*



w okresie życia Jana III, z racji jego zarządu nad dobrami małżonki, podporządkowane były Żółkwi, stanowiącej ośrodek rozległych i przynoszących największe dochody dóbr dziedzicznych Sobieskich, rezydencji najczęściej odwiedzanej przez monarchę oraz siedziby archiwum rodzinnego. Wskazują na to stałe kontakty utrzymywane z Andrzejem Wolskim, pisarzem dochodowym żółkiewskim i burgrabią pałacowym<sup>42</sup>. Na czele klucza jarosławskiego stał gubernator nazywany także ekonomem generalnym lub podstarościm. W dobrach królowej oficjalista ten określany był mianem administratora. Funkcję tę pełnili kolejno: podstoli braclawski Maciej Wygrażewski w latach 1696-1698<sup>43</sup>, Władysław Klemens Michałowski, w latach 1697–1698<sup>44</sup>, a następnie stolniki

---

*janowickiego dworu ostatnich Lubomirskich. Próba rekonstrukcji na podstawie metryk parafialnych*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 5, 2013 (2014), s. 149–170; K. Syta, *Dokumentacja gospodarczo-finansowa w administracji latyfundium Branickich h. Gryf w XVIII wieku – kilka uwag na marginesie procesu aktotwórczego*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 15, 2018, s. 23–34; tenże, *Mechanizmy administracji w podlaskich dobrach kasztelanowej krakowskiej Izabeli Branickiej w świetle korespondencji podskarbiego białostockiego Wojciecha Matuszewicza*, w: *Scientia magnam letitiam parat. Studia z historii kultury, społeczeństwa i polityki ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Maliszewskiemu*, red. A. Kucharski, A. Laddach, W. Piasek, Toruń 2020, s. 155–181; A. Słaby, *Rządzicha oleszycka: dwór Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej jako przykład patronatu kobiecego w czasach saskich*, Kraków 2014; B. Popiołek, *Rytuály codzienności. Świat szlacheckiego dworu w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2022, s. 227–254; B. Popiołek, J.S. Nowak, *Wszyscy ludzie Elżbiety Sieniawskiej. Urzędnicy, oficjaliści, rzemieślnicy, kupcy, artyści kasztelanowej krakowskiej*, Kraków 2023, s. 85–122.

<sup>42</sup> M. Ujma, *Latyfundium...*, s. 378.

<sup>43</sup> BCz, sygn. 9502, bp. Rodzina Wygrażewskich wywodziła się z ziemi lwowskiej i pieczętowała herbem Lubicz; zob. T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 2, Poznań 1880, s. 543.

<sup>44</sup> BCz, sygn. 9502, bp. Do 1697 r. pełnił funkcję komisarza ds. rachunków oraz pisarza generalnego w dobrach pruskich królowej, pewnie w starostwie puckim. W 1698 r., wypełniając rozkazy królewicza Aleksandra, przyjmował rozliczenie Zbigniewa Włodka z gospodarowania majątkiem wilanowskim. Osobną misję powierzyła mu królowa – w końcu sierpnia 1698 r. posłował do barona Wolfa Ernsta von Sauermanna celem organizacji przejazdu orszaku królowej przez Śląsk w drodze do Italii. Co ciekawe, to właśnie Michałowski był odpowiedzialny za zakup rzeczy potrzebnych do podróży. We Wrocławiu zamówił paradną karete, skrzynie podróżne oraz pistolety. Później był także członkiem orszaku królowej zdążającej do Rzymu w latach 1698–1699. Zapewne przed 1700 r. powrócił do Rzeczypospolitej i w tym samym roku apelował, by królewicz Aleksander Sobieski bacznie przyjrzał się sprawom rozliczeń poczynionych przez Żeligowskiego na koniec dzierzawienia starostwa puckiego przez Nurowskiego i oddania jej pułkownikowi Brandtowi. Zdaniem Michałowskiego Żeligowski dopuścił się wielu naruszeń oraz nie zdał pełnych rachunków z dochodów; zob. NGAB, f. 695, op. 1, nr 258, Maria Kazimiera d’Arquien Sobieska do królewicza Jakuba Sobieskiego, Jaworów, 31 VIII 1698 r., k. 74r–v; BUW, sygn. 76, Jan Kosmowski do Aleksandra Sobieskiego,

żydaczowski Mikołaj Krogulecki w latach 1698–1706<sup>45</sup>. Zadania administratorów były bardzo szerokie<sup>46</sup>. Odpowiedzialni byli za pobór pieniędzy czynszowych, odbiór remanentów, konotację zbiorów płodów rolnych, zakup inwentarza żywego, wypłaty dla komisarzy pałacu w Wysocku i zatrudnianie rzemieślników do naprawy szkód w rezydencji królowej, ekspedycję pieniędzy na dwór królowej i dla królewiczów, wydatkowanie pieniędzy na jurgiely oraz strawne dla podległych mu służb, łożenie odpowiednich sum na prowadzenie spraw sądowych, zakup towarów luksusowych dla królowej, odbiór kwitów ze sprzedaży zboża i wołów, kontrolę nad splanem wiślanym i skutami wysłanymi do Gdańska, a także, jak w przypadku Mikołaja Kroguleckiego, kierowanie kurierami pomiędzy Kurowem, Jarosławiem a Żółkwią<sup>47</sup>.

Poza kontaktem z zarządem dóbr w Żółkwi administratorzy podlegli byli decyzjom plenipotentów królowej w osobach królewicza Aleksandra Sobieskiego oraz sufragana przemyskiego Ludwika Załuskiego<sup>48</sup>. Ten ostatni, dzierżawiący od królowej stawy Bobrowe<sup>49</sup>, odbierał czynsze z Jarosławia i pieniądze z arend, czuwał nad stanem skarbu i wydawaniem salariów tak urzędnikom jarosławskim, jak i wysockim, kontrolował

---

Wenecja, 2 II 1699 r., k. 247v; AGAD, AR, dz. V, sygn. 9581, Klemens Michałowski do Jerzego Ozimkiewicza, 7 IX 1698 r., s. 15–18; tamże, Klemens Michałowski do Aleksandra Sobieskiego, Warszawa, 16 X 1700 r., s. 19–24; M. Ujma, *Latyfundium...*, s. 369, 376; A. Skrzypietz, *Wilanowskie „gospodarstwo” królewicza Aleksandra*, „Studia Wilanowskie” 21, 2014, s. 16–17.

<sup>45</sup> Na służbie Sobieskich Krogulecki pozostawał od końca lat sześćdziesiątych XVII w. Od ok. 1677 r. pozostawał na wyłącznych rozkazach królowej Marii Kazimiery d’Arquien Sobieskiej. Jego obowiązki od tego czasu aż do wyjazdu królowej z Rzeczypospolitej w październiku 1698 r. obejmowały zarząd dobrami ziemskimi i rezydencjami, instruowanie urzędników administracyjno-gospodarczych niższych szczebli działających w terenie, pobór czynszów oraz sprawowanie pieczy nad handlem towarami pochodzącymi z dóbr królowej. Po wyjeździe królowej do Wiecznego Miasta Krogulecki był administratorem dóbr jarosławskich, tarnopolskich i oleskich oraz zarządcą rezydencji królowej. Poza pełnieniem dworskiego urzędu koniuszego królowej otrzymał on w 1688 r. ziemski urząd podstolego mielnickiego, a w 1697 r. awansował na stolnikostwo żydaczowskie; szerzej zob. *Mikołaj Krogulecki h. Prawdzic*, w: B. Popiołek, J.S. Nowak, dz. cyt., s. 326–327; J. Pietrzak, *Zarządcy, słudzy i korespondenci...*, s. 155–177; tenże, *Czy można służyć dwóm paniom?...*, s. 141–177.

<sup>46</sup> Więcej na ten temat zob. M. Ujma, *Latyfundium...*, s. 70–75; U. Kicińska, *Codziennie obowiązki zarządcy majątku na przykładzie korespondencji Piotra Morzyckiego do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej*, w: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6: *Stulecie XVI–XIX. Nowa perspektywa historyczna i literacka*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2015, s. 293–305.

<sup>47</sup> NGAB, f. 694, op. 2, nr 1074, k. 69.

<sup>48</sup> J. Kus, *Jarosław królowej Marysieńki...*, s. 181.

<sup>49</sup> NGAB, f. 694, op. 2, nr 1074, k. 24r, 29r.

stajnie i wydatki na kuchnię oraz wyliczał prowizję na uposażenie klasztoru benedyktynek w Jarosławiu<sup>50</sup>. Kontakt z przebywającą w Rzymie królową administratorzy generalni utrzymywali na dwa sposoby. Po pierwsze za pośrednictwem przysyłanych przez nią dworzan w osobach kuchmistrza królowej Franciszka Wierusza-Kowalskiego<sup>51</sup> oraz Franciszka Strzeleckiego<sup>52</sup>, a po drugie przez rezydujących w Warszawie skarbników królowej Andrzeja Dumonta<sup>53</sup> i Jana Hiche (Hiża)<sup>54</sup>.

Dobra królewskie i magnackie wymagały sprawnego zarządu oraz nadzoru, stąd niezbędni okazywali się ludzie pełniący niższe funkcje w dobrach chlebobdawcy. Od nich to bowiem zależały dochody wnoszone do skarbu patrona. Tak samo jak ekonomowie, personel i dzierżawcy

<sup>50</sup> BCz, sygn. 9502, bp.

<sup>51</sup> Był synem Franciszka i Marianny z Grodzickich. Tytułował się mianem „Reginae Viduae culinae prefectus” i „kawalerem maltańskim”. W latach 1701–1705 i 1708–1713 był jednym z pięciu prowizorów kościoła i hospicjum św. Stanisława w Rzymie. Pozostał w Rzymie przez cały 1714 r., aby zabezpieczyć sprawy po śmierci królewicza Aleksandra i wyruszył do Oławy w roku następnym. Na dworze królowej w Blois pojawił się po śmierci królowej i był odpowiedzialny za rozformowanie jej dworu, uporządkowanie spraw majątkowych Sobieskich oraz sprowadzenia ciała królowej do Warszawy. Potem, aż do 1728 r., na służbie królewicza Jakuba Sobieskiego; zob. K. Kossarzecki, *Franciszek Wierusz Kowalski i jego listy z okresu porządkowania spraw królowej Marii Kazimiery po jej śmierci w Blois w 1716*, w: *Źródła do dziejów Sobieskich z Archiwum w Mińsku i zbiorów francuskich*, oprac. K. Kossarzecki, „Ad Villam Novam” 7, 2012, s. 140–183; J. Pietrzak, *Rzymski dwór Marii Kazimiery d’Arquien Sobieskiej w latach 1699–1714 w świetle metrykaliów i danych źródłowo-bibliograficznych*, w: *Dwór kobiety w Rzeczypospolitej XVII i XVIII wieku*, red. B. Popiolek, A. Penkała-Jastrzębska, K. Pyzel, Kraków 2021, s. 32–85; J. Kapuściński, *Kawaler maltański Franciszek Wierusz-Kowalski herbu Wieruszowa (ok. 1675–1742) w służbie królewskiej rodziny Sobieskich*, „Studia Polonijne” 43, 2022, s. 275–294; F. Ceci, A. Krauze-Kołodziej, *The Epitaph of Franciszek Zakrzewski Bogoriano, Young Courtier of John III Sobieski and Marie Casimire Sobieska in the Church of Santo Stanislao dei Polacchi in Rome*, „Roczniki Humanistyczne”, 71, 3, 2023, s. 27–43.

<sup>52</sup> Pokojowy króla Jana III, pisarz generalny dochodów króla, poborca skarbowy klucza dybrowskiego, odpowiedzialny za przewożenie listów królowej do Polski oraz kontakt z administratorami jej dóbr. Być może to on w 1706 r. udał się do Wiednia celem zaproponowania mediacji w kwestii uwięzionych królewiczów; por. M. Ujma, *Latyfundium...*, s. 368; AGAD, AR, dz. III, sygn. 33, Maria Kazimiera d’Arquien Sobieska do Mikołaja Kroguleckiego, Rzym, 29 VIII 1705 r., s. 31.

<sup>53</sup> Na temat działalności Dumonta zob. J. Pietrzak, *Zarządcy, studzy i korespondenci...*, s. 171–174.

<sup>54</sup> Szerzej o rodzinie i działalności Hiżów (Hyżów) zob. tamże; I. Kraszewski, *Les mariages entre l’aristocratie et la noblesse française et polonaise au XVIII<sup>e</sup> siècles. Le problème d’égalité sociale des époux*, w: *Noblesse française et noblesse polonaise. Mémoire, identité, culture XVI<sup>e</sup>–XX<sup>e</sup> siècles*, wyd. J. Dumanowski, M. Figeac, Bordeaux 2006, s. 252–253.

w dobrach jarosławskich zaliczali się do lokalnej drobnej szlachty. Władzy administratora podlegali bezpośrednio pisarze prowentowi, notujący wielkość omłotów, zebranych czynszów, prowadzący registr rachunków, czuwający nad zaopatrzeniem spiżarni, pilnujący wydawania zboża na potrzeby wewnętrzne gospodarstwa, nadzorujący sprzedaż płodów rolnych, nabiałów, roślin ogrodowych, w końcu kontrolujący wielkość zebranego miodu z pasiek, hodowli bydła i świń, produkcji stawowej i wytworzonych płócien (konopnych i zgrzebnych). Zadania powierzone Jerzemu Ozimkowiczowi w latach 1696–1698<sup>55</sup>, Mateuszowi Graczyńskiemu w latach 1698–1699<sup>56</sup> i Sebastianowi Roplewskiemu na okres od 1697 do 1699<sup>57</sup> uwzględniały, poza wymienionymi wyżej, wyjazdy w delegacje do Warszawy i na Litwę celem dopilnowania spławu zboża, wydawanie strawnych i legumin dla załogi statków, kontakty z arendarzami laskowskimi, dozór pałacu wysockiego oraz przygotowywanie go wraz z prowiantem z okazji przyjazdu królewiczów, a także kontrola nad sprzedażą wołów.

Poza nimi ważną rolę odgrywali burgrabio wie jarosławscy – Andrzej i Stefan Bieleccy<sup>58</sup>, którzy zajmowali się odbiorem pieniędzy, ekspedycją wozów i rozliczeniami z sufraganiem przemyskim. Niezależnie od nich, ale w ścisłej podległości wobec administratora generalnego, działał pion zajmujący się utrzymaniem i nadzorem nad pałacem wysockim. Służbę w rezydencji pełnił Kazimierz Stankowski<sup>59</sup>, który jako szafarz, notowany w 1698 r., zajmował się wypłatami pieniędzy i dozorem inwentarza żywego, stajenny Mikołaj Tyczyna<sup>60</sup>, a także Laforet i Loros<sup>61</sup> dbający o stan pałacowego ogrodu i sługa Kamiński<sup>62</sup>. Do grona oficjalistów zaliczali się

<sup>55</sup> BCz, sygn. 9502, bp.

<sup>56</sup> Wcześniej był szyprem królowej, zob. AGAD, Zbiory Aleksandra Czołowskiego, sygn. 391, k. 2r; BCz, sygn. 9502, bp.; *Graczyński Mateusz*, w: B. Popiołek, J.S. Nowak, dz. cyt., s. 255.

<sup>57</sup> BCz, sygn. 9502, bp.; *Roplewski Sebastian*, w: B. Popiołek, J.S. Nowak, dz. cyt., s. 431.

<sup>58</sup> BCz, sygn. 9502, bp.

<sup>59</sup> Tamże; *Stankowski Kazimierz*, w: B. Popiołek, J.S. Nowak, dz. cyt., s. 459–460

<sup>60</sup> BCz, sygn. 9502, bp.

<sup>61</sup> Tamże; *Laros Piotr*, w: B. Popiołek, J.S. Nowak, dz. cyt., s. 339; AGAD, AR, dz. V, sygn. 7781, Mikołaj Krogulecki do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, Surochów, 1 IX 1700 r., s. 96–97.

<sup>62</sup> BCz, sygn. 9502, bp.; NGAB, f. 694, op. 2, nr 1074, Conotatio Reszt Różnych zaległych z Regestru zebranych, które sivo registro deducetur, k. 204v. Być może łączyć go należy z Maciejem Kamińskim *vel* Kamińskim, późniejszym kupcem i faktorem oraz informatorem lwowskim Sieniawskich, który wcześniej wyjednał sobie łaski u królowej Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej; por. *Kamiński (Kamiński) Maciej*, w: B. Popiołek, J.S. Nowak, dz. cyt., s. 298.



Il. 1. Portret trumienny Jana Metlanta (zm. 1713), wójta jarosławskiego i sługi Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej; Muzeum Jarosławia Kamienica Orsettich.

również leśniczy Jan Retyński<sup>63</sup>, który podobnie jak pisarze prowentowi udawał się do Warszawy w interesach królowej w związku z ekspedycją szkut do Gdańska. Bezpośrednio zaangażowany w spław wiślany był dozorca spichlerzy i szyper królowej w latach 1696–1698 – Kazimierz Wiszniewski *vel* Wiśniewski<sup>64</sup>. W kwestii odesłania statków do Gdańska nieraz kontaktował się z sufraganiem przemyskim i pisarzem prowentowym, albo celem wniesienia pieniędzy ze sprzedanego zboża do skarbu królowej, przedstawienia kwitów, albo wydania zboża i aprowizacji załodze.

Ważną funkcję dozoru finansowego pełnił także Jan Zasiecki<sup>65</sup>, który był sprawdzonym kontrolerem finansów i współpracował zarówno

<sup>63</sup> BCz, sygn. 9502, 9435; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12925, Jan Retyński do Andrzeja Wolskiego, Jaworów, 12 III 1698 r., s. 1; tamże, Jan Retyński do Andrzeja Wolskiego, Jarosław, 29 III 1699 r., s. 3–4 (listy w sprawie organizacji spławu wiślanego).

<sup>64</sup> W latach 1688–1689 był podstarościm w dobrach Glińsko. Jego rodzina wywodziła się zapewne z ziemi lwowskiej. Szyprem królowej został po Stanisławie Zawadzkiem, zob. AGAD, Zbiory Aleksandra Czołowskiego, sygn. 422, s. 56; BCz, sygn. 9502; M. Ujma, *Latyfundium...*, s. 203, 372.

<sup>65</sup> Funkcję do spraw rachunków pełnił w latach 1687–1696 w dobrach jaworowskich. Zasiecki rozpoczął karierę jako towarzysz rotty pancerniej Atanazego Miączyńskiego, podskarbiego nadwornego koronnego. Potem był dworzaninem i pokojowym króla Jana III. Za zasługi otrzymał w 1692 r. ekonomię łobzowską. Po śmierci króla był komisarzem dóbr królowej. Posiadał podkrakowski majątek zniszczony przez konfederatów

z administratorem generalnym, jak też pisarzem prowentowym i burgrabią żółkiewskim Andrzejem Wolskim. Zupełnie poza kompetencją administratora generalnego pozostawał Jan Łagonowski<sup>66</sup>, który w latach 1698–1699 przebywał w Wysocku dla odebrania mięsa i nabiałów na stół królewiczów Sobieskich, innym razem dokonywał inspekcji szkut królowej i rekrutował załogę szkuty albo sprowadzał szkuty spod Kazimierza oraz troszczył się o potrzeby piechoty węgierskiej. Różne zadania przydzielano Andrzejowi Fabianowi Andruszowskiemu i Janowi Rzodkiewiczowi, odpowiedzialnym za odbieranie cugów dla królowej i przygotowanie jaworowskiej rezydencji dla królewiczów na ich przyjazd w październiku 1698 r., oraz Janowi Metlantowi, wójtowi jarosławskiemu, dostarczającemu wino<sup>67</sup>. Podlegli administratorowi byli dzierżawcy, do których zaliczali się dawni słudzy albo ich krewni. Bywało, że arendarze przez bardzo długi okres dzierżawili dobra, zasilając skarb pański dochodami. Majątek Wielki Ostrów zajmował w 1699 r. dwornik Wawrzyniec Czemerda oraz niejaka Grabska, być może wdowa po poprzednim arendarzu<sup>68</sup>. Koniachową dzierżawił w tym samym czasie nieznanymi z imienia Jasiński<sup>69</sup>. Ostatnie dwa majątki, tj. Laszki oraz Surochów, dzierżawili odpowiednio Jan Franciszek Kopiński<sup>70</sup>, zajmujący się propinacją gorzałki, i Anna Bełchacka<sup>71</sup>, która wyrabiała nabiał

---

Baranowskiego w 1697 r. i z tego tytułu domagał się rekompensaty. Po wyjeździe królowej do Rzymu był także pośrednikiem w przesyłaniu korespondencji królowej Rzymu. Wraz z żoną Teresą zajmował się kontrolą czynszów i rachunków, zob. AGAD, AR, dz. V, sygn. 18513 (warto zwrócić uwagę na listy z lat 1687–1702, s. 1–35); AGAD, AR, dz. XXV, sygn. 11564, s. 1; AGAD, Zbiory Aleksandra Czołowskiego, sygn. 401, s. 75; BCz, sygn. 9502; NGAB, f. 694, op. 2, nr 1074, k. 45r; M. Ujma, *Latyfundium...*, s. 368, 373; F. Leśniak, *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVIII wieku: gospodarze zamku wawelskiego i majątku wielkorządowego*, Kraków 1996, s. 126; tenże, *Dzierżawy w wielkorządach krakowskich w pierwszej połowie XVII i w XVIII stuleciu*, w: *Rzeczpospolita, Europa i świat. Interakcje dyplomatyczne i dworskie w epoce nowożytnej (XVI–XVIII wieku). Studia dedykowane Profesorowi Ryszardowi Skowronowi*, red. A. Barwicka-Makula, P. Duda, D. Gregorowicz, O.J. Rojewski, Katowice 2024, s. 135–136.

<sup>66</sup> BCz, sygn. 9502.

<sup>67</sup> Tamże.

<sup>68</sup> Tamże.

<sup>69</sup> Tamże.

<sup>70</sup> W 1692 r. pełnił urząd podstarościego majątku Jezierna, zob. AGAD, Zbiory Aleksandra Czołowskiego, sygn. 422, s. 116.

<sup>71</sup> Zapewne była córką dworzanina pokojowego króla i porucznika, który zginął w czasie kampanii wiedeńskiej w 1683 r., skoro sama o sobie mówiła jako o sierocie. Jej stryjem był pewnie Adrian Baltazar Belchacki, podwojewoda lełowski (1681–1689) i podczaszy chełmski (1689–1702). W 1692 r. mianowany wielkorządcą krakowskim; zob. Jan III Sobieski do Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej, nad Dunajem, przeciwko samemu Preszburkowi, 24 IX 1683, w: *Listy do Marysieńki...*, s. 539; F. Leśniak, *Wielkorządcy*

oraz okrycia płócienne, przekazywane następnie pisarzowi prowentowemu, piechocie węgierskiej oraz skutnikom na czele z Kazimierzem Wiszniewskim, doglądała ona także pałacu wysockiego.

Zachowana korespondencja urzędników jarosławskich pozwala przeanalizować łączące ich relacje oraz sposób odnoszenia się do próśb królowej Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej. Pomijam opinie wyrażane na temat pracy urzędników, ponieważ w korespondencji królowej są one nieliczne<sup>72</sup>. Pozytywne relacje łączące zarządców z królową nie należały do rzadkości. Jerzy Ozimkowicz z okazji Nowego Roku składał serdeczne życzenia Andrzejowi Wolskiemu, pisarzowi prowentowemu i burgrabiemu żółkiewskiemu<sup>73</sup>. Z kolei Maciej Włodek, który posłował

---

*krakowscy...*, s. 125–129. Działania Bełchackiej opisują rozliczenia z wyprodukowanych płócien oraz zdanych z arendy pieniędzy; zob. NGAB, f. 694, op. 2, nr 1074, Rachunek o Płótna od JM Pannej Bełchackiej, k. 170r–171r; tamże, Rachunek z JMP. Bełchacką, k. 253r; AGAD, AR, dz. V, sygn. 508, Anna Bełchacka do Jerzego Ozimkowicza, b.m.d., s. 6.

<sup>72</sup> O korespondencji pomiędzy właścicielami a zarządcami jako formie utrzymywania kontaktu oraz kontroli nad działaniami gospodarczymi zob. *Codziennie kłopoty, wielkie interesy i podwójna elekcja. Korespondencja radziwiłłowskich urzędników z księżną Anną z Sanguszków Radziwiłłową i jej synem Michałem Kazimierzem z 1733/1734*, wyd. J. Dygdała, Warszawa 2013; J.A. Gierowski, *Korespondencja urzędników latyfundialnych jako źródło do historii gospodarczej i społecznej*, w: *Kraków – Małopolska w Europie śródka. Studia ku czci Profesora Jana M. Małeckiego w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. K. Broński, J. Purchla, J. Szpak, Kraków 1996, s. 93–98; U. Kicińska, *Relacje patron-sługa w świetle korespondencji ekonomicznej Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, w: *Tożsamość kobiet w Polsce: interpretacje*, t. 1: *Od czasów najdawniejszych do XIX wieku*, red. I. Maciejewska, Olsztyn 2016, s. 61–74; też, *Korespondencja jako źródło do badań aktywności gospodarczej kobiet w epoce saskiej*, w: *Kobiece kręgi korespondencyjne w XVII–XIX wieku*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016, s. 44–56; też, „*Funkcyj mojej dosyć czynić, jakom zwykł dotąd*” – *współpraca Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej z urzędnikami jako przejaw działalności gospodarczej kasztelanowej krakowskiej*, w: *Działalność Elżbiety Sieniawskiej: polityka – gospodarka – kultura*, red. B. Popiołek, Warszawa 2020, s. 279–304; też, *Korespondencja urzędników folwarcznych Marianny z Kąskich Potockiej, starościny łwowskiej, jako przyczynek do analizy podstaw życia ekonomicznego dworu magnackiego i aktywności gospodarczej kobiet w czasach saskich*, „*Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym*” 65, 2023, nr 1, s. 73–97; A. Kucharski, *Informacje i służa. Jakub Kazimierz Rubinkowski jako korespondent i klient Elżbiety Sieniawskiej i Anny Katarzyny Radziwiłłowej*, w: *W kręgu patronatu kobiecego w XVII–XVIII wieku*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Penkała-Jastrzębska, A. Słaby, Kraków 2018, s. 179–193; K. Sajdak, *Relacje patron-sługa na przykładzie Elżbiety Sieniawskiej z Lubomirskich i Izraela Rubinowicza*, w: tamże, s. 193–205; I. Maciejewska, *Pan i słudzy – epistolarny obraz relacji Teresy i Kazimierza Wiśnickich z ich chlebodawczyniami*, w: *Dwór kobiecy w Rzeczypospolitej...*, s. 105–125.

<sup>73</sup> AGAD, AR, dz. V, sygn. 11181, Jerzy Ozimkowicz do Andrzeja Wolskiego, Wysocko, 9 II 1699 r., s. 5; AGAD, AR, dz. V, sygn. 17595, Maciej Włodek do Andrzeja Wolskiego, Jaworów, 22 III 1697 r., s. 5.

w różnych sprawach królowej do Warszawy, powierzył pieczy Wolskiego skrzynię z prywatnymi i cennymi rzeczami<sup>74</sup>. Przyjaźń pozwalała Włodkowi zwracać się do Wolskiego z dużą kordialnością: „Mój Kochany Panie Jędrzeju, czyn dla mnie przysługi Pańskie, abys tych interesów przepatrzył”<sup>75</sup>, co sugeruje brak zwyczajowego formalizmu, podyktowany trwałością i lojalnością relacji z urzędnikiem. Przywiązanie wymuszało także postawy szczerości, szczególnie jeśli w grę wchodził przeciwności życiowe, których doświadczali urzędnicy. Anna Belchacka, podstarościna i dzierżawczyni surochowska, odpowiedzialna za produkcję płócien oraz nabiału, a przy tym, jak wiele na to wskazuje, sierota i panna, zwracała się do administratora generalnego Mikołaja Kroguleckiego z prośbą o pomoc materialną, zobowiązując się do wynagrodzenia jego dobroduszości modlitwami i ofiarami mszalnymi: „dla mnie ubogiej sieroty, gdyż i teraz nie mam z nikim nadzieję przyrównywaniu od nieprzyjaciół przechodzących, chyba w samym WMM Panu i Dobrodziejowi, że mnie będzie ratował; za zboża półmiarków kilka dziękuję. Uniżenie niechaj Pan Bóg zapłaci przy moim niedostatku”<sup>76</sup>. Dalej prosiła o przesłanie jej starego kontusza, ktoś bowiem ukradł jej jupkę. Innym razem zebrała o trochę zboża, jako że nie posiada żadnych zapasów na święta. W kierowanych przez nią prośbach dostrzec można nic innego jak formę błagania klienta o pomoc materialną ze strony nie tylko przełożonego, ale i patrona.

Zażyłość i częstotliwość kontaktów, z racji wykonywanych zadań, prowadziła także do powstawania zmywy. Działo się tak szczególnie, jeśli w grę wchodziła kwestia kontroli majątku i niechęć urzędników do ujawnienia defraudacji lub zniszczeń. Klemens Michałowski zdający Jerzemu Ozimkowiczowi kwestię podjęcia komisarzy dla rozgraniczenia dóbr królowej z majątkiem pana Dorohowskiego prosił o niepokazywanie listu wraz załączonymi kwitami na wydatki, jakie Maria Kazimiera d’Arquien Sobieska poniosła w związku z ich ugoszczeniem: „Tego listu IchMśc PP. Komisarzom nie trzeba pokazywać tylko miernie, co by nie nazbyt nie był za kwitem kuchennym, z piwnic poprzedawać, a do mnie zaraz dla aprobaty przysłać. Reszty pieniężne od płodów rolnych sprzedać a prędko zalecam wybierać”<sup>77</sup>. Z kontekstu

<sup>74</sup> AGAD, AR, dz. V, sygn. 11181, Jerzy Ozimkowicz do Andrzeja Wolskiego, Pomorzany, 23 V 1701 r., s. 15.

<sup>75</sup> AGAD, AR, dz. V, sygn. 508, Anna Belchacka do Mikołaja Kroguleckiego, b.m.d., s. 1–2.

<sup>76</sup> Tamże, Anna Belchacka do Mikołaja Kroguleckiego, b.m.d., s. 4.

<sup>77</sup> AGAD, AR, dz. V, sygn. 9581, Klemens Michałowski do Jerzego Ozimkiewicza, Jarosław, 24 VII 1698 r., s. 11–12.



można się domyślać, że chodziło o jakąś formę przekupienia komisarzy i podyktowaną tym zapobiegliwość urzędników, by ani w dokumentacji, ani w ludzkiej świadomości nie zaistniał fakt rzucający cień na królową. Czasami jednak konfidencja wynikała albo z rywalizacji, albo antypatii. Jan Zasiiecki odradzał Andrzejowi Wolskiemu wydanie pieniędzy prowentowemu jarosławskiemu Jerzemu Ozmikowiczowi: „jednak ja WM Pana przestrzegam, abyś WM Pan bez mojej wiadomości i zniesienia się ze mną, najmniejszego szeląga nie posyłał do Warszawy, przeto się z WM Panem ze mną wprzód nie zobaczysz z konotacją albo raczej rejestrem wszystkich pieniędzy”<sup>78</sup>. Trudno stwierdzić, dlaczego Zasiiecki chciał zablokować wypłaty, być może z tej racji, że dla siebie rezerwował uprawnienia kontrolne oraz kontaktowe ze skarbnikami królowej.

Niezależnie od dobrych stosunków, pomiędzy urzędnikami dochodziło do konfliktów i nieporozumień. W pełnym oburzenia tonie Jan Zasiiecki domagał się przysłania dwóch półbeczek lepszego miodu na stół królewiczów Sobieskich, ponieważ te przesłane przez biskupa sufragana przemyskiego Załuskiego okazały się nienadające do wydania<sup>79</sup>. W podobnym tonie utyskiwał Jan Retyński, żaląc się na powolność w wydaniu apro wizacji dla załogi szkut spławu wiślanego: „boć ja dali Bóg nie wiem, o czym te statki pójdą, kiedy słońiny i grochu nie masz. Ja w tym się będę winien, że o krupach i mące trudno iść, luboć to mrozy, ale potem prędko się spodziewać, że flisować w tym miesiącu będzie można”<sup>80</sup>. Zapewne jego niecierpliwość wynikała z obawy, że nie znajdzie racjonalnego argumentacji lub obrony przed niewypełnieniem poleconych zadań. Animoszje narosły także pomiędzy administratorem generalnym Maciejem Wygrazewskim a pisarzem prowentowym Sebastianem Roplewskim, czego szczególnym śladem, w odróżnieniu od korespondencji, był odnotowany w rejestrze spór o pobór czynszów, podany jako: „controversa między JW. Panem Roplewskim a Panem Wygrazewskim ratione\_ordinatiej za ćwierć roku przez JW. Pana Roplewskiego zabranej, która się z ordinatiej JW. Pana Wygrazowskiemu dostała 259/18 złotych polskich”<sup>81</sup>, co stanowi być może jakiś odprysk sporów kompetencyjnych.

Ponadto istotnym czynnikiem była z całą pewnością korespondencja królowej Marii Kazimiery d’Arquien Sobieskiej z okresów jej pobytu

<sup>78</sup> AGAD, AR, dz. V, sygn. 18513, Jan Zasiiecki do Andrzeja Wolskiego, Jaworów, 23 I 1698 r., s. 18.

<sup>79</sup> Tamże, Jan Zasiiecki do Andrzeja Wolskiego, Jaworów, 13 V 1697 r., s. 5–7.

<sup>80</sup> AGAD, AR, dz. V, sygn. 12925, Jan Retyński do Cedalikiego, Jarosław, 29 III 1698 r., s. 3–4.

<sup>81</sup> NGAB, f. 694, op. 2, nr 1074, Conotatio Reszt Różnych zaległych z Rejestru zebranych, które sivo registro deducetur, k. 204r.

w innych rezydencjach na terenie Rzeczypospolitej, a potem z Rzymu. Niewykonanie poleceń narażało urzędników na reprimendę oraz dołożenie wszelkich starań do szybkiego zakończenia zadania. Klemens Michałowski poganiał Jana Zasieckiego i Andrzeja Wolskiego, aby udali się do Jaworowa celem zebrania podatków, aby: „królowa nie gniewała się [...] że *quod eorum est* odbierać ustawicznie przykrzy się *est post lamentum*, mówiłem z Królową Jej Mścią blisko przez dwie godziny w tej materii i tandem odebrałem te rezolucyje, żebyś WMM Pan przycisnął serio arendarzów, którym świętojańskie wypłacenie arendy następuje się rata”<sup>82</sup>. Michałowski należał zresztą do kręgu ludzi z otoczenia królowej odpowiedzialnych za zdobywanie i dostarczanie dla niej towarów luksusowych, m.in. błam, lisich grzbietów i futer oraz adamaszkowego sukna<sup>83</sup>. Funkcję pośredników w kontaktach pomiędzy królową a urzędnikami pełnili Mikołaj Krogulecki i Jan Zasiecki, wobec których Maria Kazimiera d’Arquien Sobieska odnosiła się z ogromną życzliwością. Listowne kontakty królowej z Kroguleckim na przestrzeni lat 1680–1706 poświadcza cała jego korespondencja<sup>84</sup>. Wdowa po Janie III przekazywała Zasieckiemu ordynanse do poufałego przekazania przyjaciółom, co świadczy o ogromnym zaufaniu z racji na wagę spraw politycznych wyłożonych w treści listów<sup>85</sup>. Resztę stanowiły polecenia zebrania i nadesłania pieniędzy oraz nowin z terenów Rusi. Zasiecki chciał sprostać zarówno terminowości wypełnienia woli, jak i obiektywności przekazów, stąd prosił: „żeby się Królowa Jej Mśc Pani nie suplikowała o mnie, bo ja po katolicku, co i w rozumie, to i w sercu, więcej konferować rezerwuję sobie do ustnej rozmowy”<sup>86</sup>, co wskazuje na jego konfidencjonalność.

## Podsumowanie

Służby królowej Marii Kazimiery d’Arquien Sobieskiej pełniący odpowiedzialne obowiązki gospodarskie w dobrach jarosławskich stanowili dobrze zorganizowany aparat, który miał zapewnić chlebobawczyni stały dochód. Rozwijające się w mieście rzemiosło oraz handel, a przede

---

<sup>82</sup> AGAD, AR, dz. V, sygn. 9581, Klemens Michałowski do Andrzeja Wolskiego, Jaworów, 8 VI 1698 r., s. 1.

<sup>83</sup> Tamże, Klemens Michałowski do Andrzeja Dumonta, Jarosław, 6 IX 1698 r., s. 4–9.

<sup>84</sup> Więcej na ten temat zob. J. Pietrzak, *Zarządcy, studzy i korespondenci...*, s. 170–171.

<sup>85</sup> Więcej na ten temat zob. tamże.

<sup>86</sup> AGAD, AR, dz. V, sygn. 18513, Jan Zasiecki do Andrzeja Wolskiego, Jaworów, 15 XI 1697 r., s. 13.

wszystkim zyski ze spławu wiślanego zapewniały królowej wpływy na działalność polityczną rodziny, utrzymanie jej dworu oraz fundacje. Upadek wywołany wojną północną, zniszczeniami wojennymi, zarazą oraz pauperyzacją ludności przekreślił te plany. W związku ze sprzedażą Jarosławszczyzny urzędnicy przeszli na służbę do kasztelanowej krakowskiej i hetmanowej koronnej Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej. Byli to: Mikołaj Krogulecki, Kazimierz Stankowski, Mateusz Graczyński, Sebastian Roplewski, Jan Zasiiecki, Jan Retyński i Piotr Laross. Niektórzy, z racji na wiek i zasługi, otrzymali od królowej wynagrodzenie. Tak też ogrodnik królowej z pałacu w Wysocku Laforet przeniósł się do Warszawy i osiadł na stacji w należącem do królowej Marywilu<sup>87</sup>.

W kręgu mężczyzn urzędników rolę pomocną i drugoplanową odgrywały kobiety. W tej grupie odnaleźć można ich żony, tj. panią Wygrazewską i Teresę Zasiiecką, odpowiedzialne za zbieranie czynszów, przekazywanie kwitów, dogłądanie gospodarstw, produkcję nabiału, w końcu wspieranie mężów w ich codziennych obowiązkach i utarczkach. Ważną postacią była Anna Bełhacka, zawiadująca dzierżawą surochowską, będącą *de facto* sprawnie funkcjonującym ośrodkiem wytwórczości tekstyliów<sup>88</sup>.

Urzędnicy mieli jasny system wartości, a także świadomość wagi wypełnianych przez siebie zadań. Klemens Michałowski w pełnym powagi i godności tonie zaznaczał, że nie pozwoli się obrażać panu Cieszkowskiemu, dzierżawcy Kadynowiec, który ignorował jego listy, radził, aby pozbawić go arendy. W pełnym żalu liście reagował też Jan Zasiiecki na próbę pozbawienia go przez królową funkcji rewizora. W liście wysłanym bezpośrednio do Rzymu replikował: „zaś nie mnie, ale tymże Żydom oddałaś WKMść w dyspozycję i pisarstwo prowentowe, to już ci naprzód niechaj z pisarstwa uczynią rachunek, jako się to obrało krescencyji i ze sprzedaży płócien wyszła suma 1 700 złotych a przyjedzie Krogulecki, który rachunków słuchać będzie od Żydów nie ode mnie”<sup>89</sup>. Dalej przedstawiał swojej atuty, w tym nieposzlakowaną służbę. Wiedział, że ta decyzja była w stanie wystawić go na pośmiewisko, a degradacja

<sup>87</sup> BCz, sygn. 5863, Mikołaj Krogulecki do Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej, Moszczana, 1 VII 1705 r., s. 348.

<sup>88</sup> M. Bogucka, *Kobieta w społeczeństwie polskim XVI XVII wieku*, w: *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 2: *Przemiany społeczne a model rodziny. Materiały sympozjum VI zorganizowanego przez prof. Annę Żarnowską*, red. A. Żarnowska, Toruń 1995, s. 3–15; A. Słaby, *Kobiety w kręgach administracyjnych latyfundiów magnackiego – na przykładzie dóbr Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej*, w: *Epistolografia w dawnej Polsce...*, t. 6, s. 279–290.

<sup>89</sup> AGAD, AR, dz. V, sygn. 18513, Jan Zasiiecki do Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej, 7 IX 1700 r., s. 34–35.

pozwalala snuć domysły, że popadł w niełaszkę. Widać zatem, że światem urzędników dworskich, nawet tych zaliczających się do aparatu administracyjnego i egzystujących w mikroświecie, rządziły uczucia oraz emocje, które decydowały o ich losie. Niemniej ich relacje należy rozważać także w ścisłej zależności hierarchicznej oraz łączących ich więzi patronacko-klientalnych<sup>90</sup>. Urzędnicy i oficjaliści na stanowiskach kierowniczych byli wspomagani przez aparat urzędników niższego szczebla, służbę i pracowników najemnych. Podobnie sądzić można, że zarządcy folwarków wysługiwali się służbą i poddanymi w realizacji swoich zadań. Zwrócić uwagę należy także na zakres ich obowiązków, który niekiedy wykaczał poza powierzone im funkcje. Nie jest jasne, czy wynikało to z długoletniej praktyki, czy zostało określone w sposób formalny, w postaci spisanych w kontrakcie zadań. Niezależnie także od poziomu rozbudowania personelu w aparacie administracyjnym, ograniczonego przepływu informacji oraz nieraz niejasnych dla odbiorców zaleceń królowej, akty samowoli ze strony urzędników należały do rzadkości. Wytlumaczyć to można obawą o posądzenie o niegospodarność czy napiętnowanie ze strony pozostałych urzędników, nadzorem urzędników wyższej rangi nad podwładnymi oraz kontrolą aparatu ze strony Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej. Można stąd wnosić, że duża część czynności przybrała formę rutyny i odgórnie delegowanych zadań.

## Bibliografia

- Bąkowski-Kois D., *Zarządcy dóbr Elżbiety Sieniawskiej. Studium z historii mentalności 1704–1726*, Kraków 2005.
- Gottfried K., *Jarosław: dzieje miasta od jego początków do 1939*, oprac. Z. Noga, K. Meus, Jarosław 2019.
- Kicińska U., *Korespondencja jako źródło do badań aktywności gospodarczej kobiet w epoce saskiej*, w: *Kobiece kręgi korespondencyjne w XVII–XIX wieku*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016, s. 44–56.

---

<sup>90</sup> Zjawisko stosunków patronacko-klientalnych w nawiązaniu do kontaktów na dworze zostało omówione w literaturze; zob. A. Mączak, *Nierówna przyjaźń. Układy klientalne w perspektywie historycznej*, Wrocław 2003; tenże, *Wierność i miłość. Z zagadnień motywacji stosunku klientalnego*, „Zeszyty Naukowe WSP w Opolu” 1988, nr 2, s. 103–115; B. Popiołek, *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu kobiecego i relacji klientalnych w czasach saskich*, Warszawa 2020; U. Augustyniak, *O przyjaźni. Przyczynek do badania stosunków klientalnych*, w: *Necessitas et ars. Studia staropolskie dedykowane profesorowi Jerzemu Pelcowi*, t. 2, red. B. Otwinowska, A. Nowicka-Jeżowa i in., Warszawa 1993, s. 121–128.

- Kicińska U., *Relacje patron-sługa w świetle korespondencji ekonomicznej Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, w: *Tożsamość kobiet w Polsce: interpretacje*, t. 1: *Od czasów najdawniejszych do XIX wieku*, red. I. Maciejewska, Olsztyn 2016, s. 61–74.
- Kieferling K., *Jarosław w czasach Anny Ostrogskiej (1594–1635). Szkice do portretu miasta i jego właścicielki*, Przemyśl 2008.
- Komaszyński M., *Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska królowa Polski 1641–1716*, Kraków–Wrocław 1984.
- Obuchowska-Pysiowa H., *Handel wiślany w pierwszej połowie XVII w.*, Wrocław 1961.
- Pietrzak J., *Zarządcy, słudzy i korespondenci. Mikołaj Krogulecki i Jan Antoni Lamprecht w kręgu patronatu Marii Kazimiery Sobieskiej i Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej w latach 1698–1714*, w: *W kręgu patronatu kobiecego. Studia historyczne*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Penkała, A. Słaby, Kraków 2019, s. 155–177.
- Popiołek B., *Rytuały codzienności. Świat szlacheckiego dworu w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2022.
- Popiołek B., Nowak J.S., *Wszyscy ludzie Elżbiety Sieniawskiej. Urzędnicy, oficjaliści, rzemieślnicy, kupcy, artyści kasztelanowej krakowskiej*, Kraków 2023.
- Szulc T., *Status materialny Marii Kazimiery Sobieskiej po jej koronacji*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 91, 2014, nr 1, s. 182–190.
- Ujma M., *Latyfundium Jana Sobieskiego 1629–1696*, Opole 2005.

Jarosław Pietrzak

The Administrative Apparatus of the Goods of Jarosław Belonging to Marie Casimire d'Arquien Sobieska in the Years 1697–1699: the People – the Functions – the Network of Contacts

(Summary)

The world of courtiers and their relations is the theme of the work in reference to the administrative apparatus managing the goods of Jarosław in the years 1697–1699. The timeframe of the work was chosen on the account of the best preserved source materials in the form of correspondence, inventories of property, bills and receipts. In consequence, this made it possible to illustrate rather extensively the connections between the people responsible for the economic affairs of the goods belonging to the Queen Marie Casimire d'Arquien Sobieska.

The work attempted to outline the model of the apparatus responsible for the administering of the wealth. Therefore, it presented a framework and duties of clerks, and next the author took up the task of showing the bonds between clerks based on their duties and services provided for each other. Moreover, the conclusion points out the possible ways of controlling the clerks

and their connections with the Queen. It also referred to the career paths of clerks after the departure of Marie Casimire d'Arquien Sobieska to Rome in 1699, and finally the factors which may have had influence on the relations between clerks indicating emotional motivations and bonds between patrons and clients.

**Jarosław Pietrzak** – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, zatrudniony w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Zainteresowania badawcze: historia, rola i miejsce kobiet w społeczeństwie we wczesnej epoce nowożytnej od XVI do XVIII w., dzieje i działalność rodów magnackich na czele z Sobieskimi i Radziwiłłami, pozycja i znaczenie osoby królowej, historia podróży oraz przemiany kultury dworskiej, w tym ceremoniali. Stypendysta Fundacji Lanckorońskich oraz Bawarskiej Kancelarii Państwowej.

**Jarosław Pietrzak** – PhD in history, employee of the Institute of History and Archival Studies of the University of the National Education Commission, Krakow. The research interests: history, role and place of women in the society in the early modern era from 16<sup>th</sup> century to 18<sup>th</sup> century, history and activity of the magnate families with the Houses of Sobieski and Radziwiłł at the forefront, status and importance of a queen, history of travelling and changes in the culture of court, including the ceremonials. Scholar at the Lanckoron-ski Foundation and the Bavarian State Chancellery.

E-mail: [jaroslaw.pietrzak@uken.krakow.pl](mailto:jaroslaw.pietrzak@uken.krakow.pl)

\* Artykuł został przygotowany w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr UMO – 2021/41/B/HS3/00253, zatytułowanego Kobiety dwór szlachecki w Rzeczypospolitej w czasach saskich. Struktura, ludzie, kultura, funkcje.